

PRAWNOKARNA OCHRONA MIRU DOMOWEGO NA ZIEMIACH POLSKICH

MAREK MOZGAWA, ANDRZEJ WRZYSZCZ*

DOI: 10.26399/iusnovum.v13.2.2019.17/m.mozgawa/a.wrzyszcz

1. DAWNA POLSKA¹

Instytucja miru domowego wchodzi w skład szerszego pojęcia miru monarszego, nazywanego w pierwszych wiekach państwowości polskiej „ręką pańską”. W języku polskim słowo mir definiowane jest najczęściej przy pomocy następujących określeń: uznanie, poszanowanie, szacunek, spokój, zgoda, przyjazne stosunki. Mir polegał na systemie zapewniania porządku i bezpieczeństwa wewnętrznego przez władców i dzielił się na mir osobowy (np. szczególna ochrona prawnokarna duchownych, kobiet, Żydów, woźnych sądowych), mir miejscowy (np. szczególny status dworu monarszego, kościołów, dróg publicznych, a nawet prywatnych, targów, pól, granic dóbr ziemskich) i mir mieszany (dotyczył np. arcybiskupa, ale także osób udających się do sądu lub z niego powracających). Z biegiem czasu pojęcie miru monarszego rozszerzano: np. objął on barcie z pszczołami, a w XIV wieku wsie, grunty uprawne, płody rolne, bydło, niektóre lasy. Mir domowy należał do kategorii miru miejscowego. W jego przypadku podkreślane są następujące wartości: pokój, spokój, poszanowanie domu².

* Marek Mozgawa, prof. dr hab., Katedra Prawa Karnego i Kryminologii na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; e-mail: mmozgawa@poczta.umcs.lublin.pl; ORCID: 0000-0002-7341-6563

Andrzej Wrzyszczyk, dr hab., prof. UMCS, Katedra Historii Państwa i Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; e-mail: awrzyszcz7@wp.pl; ORCID: 0000-0002-9824-4251

¹ W literaturze historycznoprawnej nazwa ta używana jest powszechnie w stosunku do dziejów ustroju i prawa Polski do 1795 r..

² S. Kutrzeba, *Dawne polskie prawo sądowe w zarysie (I. Prawo karne. II. Postępek sądowy)*, Lwów-Warszawa-Kraków 1921, s. 4–5; J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski, t. I, do połowy*

Pierwsze informacje źródłowe o ochronie prawnej miru w dawnym polskim prawie zwyczajowym pochodzą z XIII wieku. Znajdujemy je w przepisach najstarszego polskiego prawa polskiego (w literaturze zwanego zwykle niezbyt ściśle Księgą Elbląską), który spisany został najprawdopodobniej na przełomie XIII i XIV wieku. W przepisach Księgi Elbląskiej nie odnalazłem odniesień bezpośrednio do miru domowego, ale przywołać można przepisy dotyczące innych kategorii miru miejscowego (drogi i pola)³. W odniesieniu do ludności żydowskiej należy zacytować karalność naruszania miru domowego Żydów, zawartą w przywileju księcia kaliskiego Bolesława z 1264 r. Jeśli uczynił to chrześcijanin, „winien być surowo ukarany jak niszczyciel naszego skarbcza”⁴.

W statutach Kazimierza Wielkiego znalazł się przepis penalizujący najazd na dom szlachecki. W literaturze historycznoprawnej dyskusyjna jest kwestia, czy należy ten czyn uznać za samoistne przestępstwo, czy za okoliczność obciążającą sprawcę⁵. „Najście na dom, czyli, jak wyrażano się, pogwałcenie domu, a pośrednio i znieważenie (dehonestatio) tego, który był jego właścicielem, lub w nim napastowany został, samo przez się pociągało za sobą karę piętnaście i drugie piętnaście na rzecz sądu. Jeśli przy najściu na dom zraniono jeszcze bawiącego w nim, lub pochwycono, sąd pociągał winnego do opłacenia drugiej piętnadziesta”⁶. Jeśli doszło do zabójstwa szlachcica w trakcie napadu na dom, to wszyscy uczestnicy tego najścia odpowiadali na równi⁷.

Penalizację naruszenia miru domowego przewidywały też przepisy prawa mazowieckiego. Na podstawie statutu księcia Konrada III z 1496 r. przestępstwo najścia domu karane było pozbawieniem czci i całego majątku (po opłaceniu odszkodowań reszta tego majątku miała być przekazywana na rzecz skarbu książęcego). W tym wypadku również pojawia się problem alternatywnej kwalifikacji tego czynu. Traktowano go jako przejście od przestępstw przeciwko osobom do przestępstw wymierzonych w majątek. Z jednej strony książęta mazowieccy otaczali domy szczególną opieką i rezerwowali dla siebie prawo sądu za naruszenie spokoju domowego ogniska (potem przejęli tę jurysdykcję starostowie). Z drugiej – uważano, że jest to okoliczność obciążająca, jeśli w trakcie najścia domu doszło do zabójstwa lub zranienia. Warto podkreślić różnicowanie karalności: sprawca

XV wieku, Warszawa 1965, s. 321–322; T. Bojarski, *Karnoprawna ochrona nietykalności mieszkania jednostki*, Lublin 1992, s. 21–22.

³ J. Matuszewski, *Najstarszy zwód prawa polskiego* (wydał, przetłumaczył i wstępem opatrzył J. Matuszewski), Warszawa 1959, s. 9–12, 186; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2005, s. 28; W. Witkowski, *Wybór tekstów źródłowych z historii prawa (epoka feudalizmu i kapitalizmu)*, Lublin 1978, s. 23–24; R. Hube, *Prawo polskie w wieku trzynastym*, Warszawa 1874, s. 146.

⁴ S. Godek, M. Wilczek-Karczewska, *Historia ustroju i prawa w Polsce do 1772/1795. Wybór źródeł*, Warszawa 2006, Przywilej generalny dla Żydów w Wielkopolsce z 1264 r., s. 299 (29); R. Hube, *Prawo polskie w wieku trzynastym...*, op. cit., s. 179; T. Bojarski, *Karnoprawna ochrona...*, op. cit., s. 31.

⁵ S. Godek, M. Wilczek-Karczewska, *Historia ustroju...*, op. cit., Suma statutów małopolskich króla Kazimierza Wielkiego według Kodeksu dzikowskiego, s. 337 [26]; T. Bojarski, *Karnoprawna ochrona...*, op. cit., s. 31–32.

⁶ R. Hube, *Prawo polskie w 14 wieku*, Warszawa 1886, s. 269.

⁷ J. Bardach, *Historia państwa...*, op. cit., s. 516.

oddzielnie płacił nawiązkę zranionemu lub główszczyznę krewnym zabitego, a oddzielnie odszkodowanie „panu domu za najście”⁸.

W trakcie procesu umacniania się hegemonii politycznej szlachty w ustroju państwa polskiego obserwujemy kształtowanie się szczególnego statusu domu szlacheckiego. Obserwujemy to na gruncie prawa prywatnego – ślub kościelny rzymskokatolicki mógł być w nim zawarty (oczywiście w obecności duchownego tego obrządku), podczas gdy w wypadku mieszczan i chłopów można było go zawrzeć tylko w świątyni. Jeszcze większe praktyczne znaczenie miała podwyższona ochrona prawokarna. Trzeba podkreślić, że dwór szlachecki traktowany był jako miejsce azylu, nie podlegał on rewizji, a od 1588 r. mógł w nim znaleźć schronienie nawet banita, chociaż trzeba podkreślić, że w razie niewydania banity właściciel domu ponosił odpowiedzialność karną. Poza tym bezkarne było zabicie sprawcy napadu na dom szlachecki. Ten szczególny status domu szlacheckiego siedemnastowieczny polski prawnik Mikołaj Zalasowski zaliczył do kilkunastu najważniejszych szczególnych uprawnień szlachty decydujących o przewadze tego stanu w państwie nad innymi grupami społecznymi⁹.

Trzeba jednak zwrócić uwagę na wyjątkowe przepisy chroniące dom szlachecki przed zewnętrznymi zamachami. Przepis to w ówczesnej nomenklaturze nosiło nazwę „napad na dom szlachecki” i zostało zaliczone do tzw. „czterech artykułów grodzkich (starościńskich)” obok takich czynów jak: napad na drodze publicznej, podpalenie i zgwałcenie. W wypadku popełnienia przestępstwa zaliczanego do kategorii „artykułów grodzkich” szlachcic osiadły odpowiadał na podstawie przepisów statutu warckiego od 1423 r. przed sądem grodzkim, który należał do jurysdykcji starosty. Wszystkie inne sprawy karne szlachty osiadłej rozpatrywały sądy ziemskie¹⁰.

W Rzeczypospolitej szlacheckiej napad na dom został zaliczony do przestępstw przeciwko pokojowi i porządkowi publicznemu. Jeśli w trakcie najścia domu doszło do zabicia lub ciężkiego zranienia jakiejś osoby, to przeprowadzano skrutynium i sprawca karany był śmiercią. Jeżeli nie udało się go pojmać – skazywano go zaocznie na karę infamii. Kara śmierci za to przestępstwo znalazła się w ważnym dla kształtowania katalogu kar publicznych ustawodawstwie sejmu piotrkowskiego z 1493 r. i sejmu piotrkowskiego z 1496 r.¹¹

⁸ K. Dunin, *Dawne mazowieckie prawo*, Warszawa 1880, s. 192; T. Bojarski, *Karnoprawna ochrona...*, op. cit., s. 32–33.

⁹ J. Bardach, *Historia państwa...*, op. cit., s. 492; W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 2013, s. 192–193; Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski, t. II, od połowy XV wieku do r. 1795*, Warszawa 1966, s. 78, 332; T. Maciejewski, *Historia prawa karnego w dawnej Polsce (do 1795 r.)*, w: *System Prawa Karnego, t. 2, Źródła prawa karnego*, red. T. Bojarski, Warszawa 2011, s. 84.

¹⁰ S. Godek, M. Wilczek-Karczewska, *Historia ustroju...*, op. cit., Statut warcki z 1423 r. w układzie 31 artykułów według Kodeksu dzikowskiego, s. 344 [17]; Z. Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1983, s. 198; M. Borucki, *Temida staropolska. Szkice z dziejów sądownictwa Polski szlacheckiej*, Warszawa 1979, s. 20; J. Bardach, *Historia państwa...*, op. cit., s. 478.

¹¹ *Sejm piotrkowski z 1493 r.*, Volumina Constitutionum (dalej: VC) T. I, Volumen 1, do druku przygotowali S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 1996, s. 49; *Sejm piotrkowski z 1496 r.*..., ibidem, s. 79; Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa...*, op. cit., s. 336–337, 339.

Problematyka naruszenia miru domowego znalazła się też w projekcie kodyfikacji ziemskiego prawa materialnego z 1532 r., znanego w literaturze historyczno-prawnej jako Korektura praw lub Korektura Taszyckiego. Niestety kodyfikacja ta została przez sejm w 1534 r. odrzucona¹². Najazd na dom szlachecki można zakwalifikować tu do przestępstw przeciwko bezpieczeństwu publicznemu. Odróżniono najazd lekki (bez rozlewu krwi) od najazdu ciężkiego, w trakcie którego doszło do zabicia lub zranienia pana domu, jego gości, żony, syna lub służby. Ten pierwszy przypadek miał należeć do właściwości sądu ziemskiego, sprawca miał płacić sześćdziesiąt grzywien i zadośćuczynić wszystkim szkodom materialnym i osobistym. Najazd ciężki miał podlegać jurysdykcji starosty jako jeden z czterech artykułów grodzkich, a sankcją była kara śmierci. Proponowano także rozszerzenie pojęcia napadu na dom na najazd na dom nie tylko własny, ale także wynajęty oraz na folwark i gospodę. Jeśli czynu dokonywał sługa, to jego pan był zobowiązany do ukarania sługi, gdyż w przeciwnym wypadku miał odpowiadać za to przestępstwo osobiście¹³.

Przestępstwo najazdu na dom było przedmiotem licznych szczegółowych konstytucji sejmu walnego Rzeczypospolitej szlacheckiej. Tadeusz Bojarski przywołuje, za Juliuszem Makarewiczem, sześć konstytucji sejmowych, w których czyn ten został wymieniony (1493, 1496, 1598, 1601, 1613, 1768)¹⁴. Nie udało mi się zweryfikować pozytywnie wszystkich tych przykładów¹⁵, ale na podstawie ostatnich (niezwykle rzetelnych) publikacji źródłowych mogę stwierdzić, że naruszenie miru domowego nader często pojawiała się na obradach parlamentu dawnej Polski (powołuję się na kolejne tomy Volumina Constitutionum, których teksty przygotowali do druku: S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, M. Kwiecień, A. Karabowicz, K. Fokt). Niektóre przykłady to tylko drobne wzmianki¹⁶. Można jednak przywołać obszerniejsze uregulowania, mające bardziej kompleksowy wpływ na karalność przestępstwa naruszenia miru domowego w dawnej Polsce. W mojej ocenie istotny charakter miały przepisy ustanowione w 1611 r., które wprowadzały uporządkowaną klasy-

¹² T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 2011, s. 106; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 188.

¹³ W. Uruszczak, *Korektura praw z 1532 r. Studium historycznoprawne*, t. II, Warszawa–Kraków 1991, s. 86–87.

¹⁴ T. Bojarski, *Prawnokarna ochrona...*, op. cit., s. 33–34.

¹⁵ Np. w ustawodawstwie sejmu walnego z 1598 r. i z 1613 r. nie odnalazłem odniesień do naruszenia miru domowego. Wydaje się, że wynika to z odmiennej interpretacji słowa „najazd” – według mnie to pojęcie nie jest tożsame z pojęciem napadu czy najścia na dom. Na sejmie z 1598 r. była mowa o najazdach gwałtownych ze strony Kurlandii (Volumina legum. *Prawa konstytucyjne i przywileje Królestwa Polskiego, Wielkiego Xięstwa Litewskiego y wszystkich prowincji należących*, Petersburg 1859, Volumen secundum, s. 371). Na sejmie z 1613 r. regulowano zwalczanie najazdów Kozaków; za: ibidem, Volumen tertium, s. 122.

¹⁶ Np. *Sejm walny krakowski z lat 1531–1532*, VC T. I, Volumen 2, do druku przygotowali W. Uruszczak, S. Grodziski, I. Dwornicka, Warszawa 2000, s. 95, 97; ibidem, *Sejm walny piotrkowski z 1534 r.*, s. 129; *Sejm walny krakowski z 1553 r.*, VC, t. II, Volumen 1, do druku przygotowali S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2005, s. 55; *Sejm konwokacyjny warszawski z 1587 r.*, VC, t. II, Volumen 2, do druku przygotował S. Grodziski, Warszawa 2008, s. 23; ibidem, *Sejm walny koronny w Warszawie z 1601 r.*, s. 293; *Sejm nadzwyczajny warszawski z 1662 r.*, VC, t. IV, Volumen 2, do druku przygotowali S. Grodziski, M. Kwiecień, K. Fokt, Warszawa 2017, s. 227, 236; ibidem, *Sejm nadzwyczajny warszawski z 1667 r.*, s. 269.

fikację przestępstw należących do właściwości sądu grodzkiego. Podzielono je na dwie grupy: kryminalne (criminales) oraz proste albo inaczej cywilne (civiles). Przestępstwo naruszenia miru domowego nazwano tu „najazdem domowym albo złupieniem domu: to jest pro spolio”. Zaliczono je do pierwszej grupy, czyli criminales, obok dziesięciu innych czynów: gwałtów, rozbojów na drogach, podpaleń, wszelkich przestępstw szlachty nieosiadłej, kradzieży, zabójstw (w wypadku sprawców złapanych na gorącym uczynku), wszelkich przestępstw dokonanych przez banitów i ich pomocników, fałszerstw, niewykonania kary więzy przez zabójców, skrutyniów (szczególnych postępowań z urzędu) we wszystkich sprawach karnych¹⁷.

Na sejmie w 1576 r. uchwalono przepisy penalizujące najechanie albo najście domu szlacheckiego. Jeśli szlachcic gwałtem i przemocą dokonał najazdu albo najścia domu, w trakcie którego doszło do pobicia, zranienia jakiejś osoby i zagarnięcia mienia, to podlegał karze utraty czci i konfiskaty majątku. Skonfiskowane mienie przeznaczone było na naprawienie szkód poniesionych przez pokrzywdzonego, a pozostała część miała przepadać na rzecz skarbu królewskiego. Identyczne zasady odpowiedzialności (jak za najazd lub najście domu szlacheckiego) wprowadzono w wypadku najścia z użyciem gwałtu na kościół, cmentarz, gospodę i dom kmiecy, jeśli połączone ono było z zabójstwem, pobiciem albo zranieniem¹⁸.

W 1587 r. uregulowano szczególny tryb postępowania w razie wjechania do domu lub splądrowania domu szlacheckiego w okresie bezkrólewia¹⁹. Na uwagę zasługują też przepisy pozwalające odraczać procesy dylacją zwyczajną, której powodem była służba publiczna. Z jednej strony rozszerzano pojęcie służby publicznej, z drugiej jednak zakazywano respektowania tej dylacji w stosunku do niektórych przestępstw, w tym w odniesieniu do napadu na dom. Dotyczyło to na przykład żołnierzy w trakcie kampanii wojennych²⁰.

W okresie reform stanisławowskich pojawiła się tendencja do rozszerzania katalogu przestępstw publicznych. Dotyczyło to również napadu na dom. Wydaje się, że przyczyną w tym konkretnym przypadku była chęć ochrony dworów szlacheckich przed licznymi w tym czasie zajazdami organizowanymi przez klientelę magnacką (słynne były zwłaszcza ekscesy grupy warcholów powiązanych z Karolem Radziwiłłem „Panie Kochanku”)²¹. Penalizację naruszenia miru domowego przewidywał projekt kodyfikacji prawa przygotowany w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XVIII wieku (*Zbiór praw sądowych* Andrzeja Zamoyskiego). Przestępstwo to zostało nazwane najazdem na dom i zaliczone do katalogu przestępstw publicznych²².

Warto powołać się też na przepisy zawarte w skodyfikowanym prawie litewskim, gdyż obowiązywały one nie tylko w Wielkim Księstwie Litewskim, lecz

¹⁷ *Sejm walny warszawski z 1611 r.*, VC, t. III, Volumen 1, do druku przygotowali S. Grodziski, M. Kwiecień, A. Karabowicz, Warszawa 2010, s. 60.

¹⁸ *Sejm walny toruński z 1576 r.*, VC, t. II, Volumen 1, op. cit., s. 387–388.

¹⁹ *Sejm konwokacyjny warszawski z 1587 r.*, VC, t. II, Volumen 2, op. cit., s. 19–20, 28.

²⁰ *Sejm walny piotrkowski z 1567 r.*, VC, t. II, Volumen I, op. cit., s. 205; ibidem, *Sejm walny warszawski z lat 1579–1580*, s. 441–442; ibidem, *Sejm walny warszawski z 1581 r.*, s. 453; Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa...*, op. cit., s. 386.

²¹ Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa...*, op. cit., s. 573.

²² E. Borkowska-Bagińska, *„Zbiór Praw Sądowych” Andrzeja Zamoyskiego*, Poznań 1986, s. 254.

także w województwach: wołyńskim, bractawskim i kijowskim (w wersji II Statutu z 1566 r.). Poza tym ze względu na przejrzystość, precyzyjny język i wysokie walory prawne III Statutem litewskim z 1588 r. posługiwano się w Koronie jako prawem pomocniczym²³. W statutach litewskich sądzenie przestępstwa najazdu na dom szlachecki lub zabudowania szlacheckie należało do właściwości sądu grodzkiego podległego staroście lub wojewodzie sprawującemu funkcje starosty²⁴. W I statucie litewskim z 1529 r. przewidziano za ten czyn karę śmierci, jeśli połączony był ze zranieniem jakiejś osoby. W II statucie litewskim z 1566 r. powtórzono te przepisy i doprecyzowano, że w razie braku zranienia wymierzano karę pieniężną w wysokości 12 rubli groszy (to jest złotych 418 groszy 22). Na sprawcy ciążył też obowiązek naprawienia szkody. W III statucie litewskim z 1588 r. dodano karę dwunastu tygodni więzienia w wieży. Dodatkowo uregulowano odpowiedzialność współsprawców (wspólników) najazdu połączonego ze zranieniem. Groziła im kara jednego roku i sześciu tygodni więzienia w wieży. Nie dotyczyło to jednak osób podporządkowanych szlachcicowi (sług)²⁵. Podobnie jak w Koronie, mir domu szlacheckiego był wysoko ceniony. Z jednej strony sprawcę najazdu i jego współników można było bezkarnie zabić, a szkody powstałe w trakcie najazdu i kara pieniężna za ten czyn pokrywane były z majątku najeźdźnika²⁶. Z drugiej instytucja miru związana była ze szczególną odpowiedzialnością właściciela domu za wszelkie szkody uczynione w tym domu gościowi. W II statucie doprecyzowano, że jeśli gospodarz „należał do uczynienia krzywdy gościowi”, powinien on naprawić wszystkie szkody i mógł poszukiwać „gwałtowników lub szkodników”. III statut stanowił, iż w przypadku zelżenia, pobicia lub zranienia gościa przez gospodarza, ten ostatni, obok sankcji za te czyny, był dodatkowo karany za naruszenie miru domowego. Wyjątkowy status domu szlacheckiego wynika wyraźnie także z faktu, że przepisy dotyczące ochrony jego miru potraktowano jako swego rodzaju wzorzec: sprawcy napadów połączonych ze zranieniem na kościół, cmentarz, szkołę, mieszkanie kapłana, popa lub kaznodziei mieli być karani jak „gwałtownicy domu szlacheckiego”²⁷.

Obok polskiego ziemskiego prawa zwyczajowego na terenach dawnej Polski obowiązywało także prawo niemieckie. Zaczęto je wprowadzać od początku XIII wieku wraz z lokacjami miast na prawie niemieckim (lubeckim, magdeburskim

²³ J. Bardach, B. Leńnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 190.

²⁴ T. Czacki, *O litewskich i polskich prawach, o ich duchu, źródłach, związku i o rzeczach zawartych w pierwszym Statucie dla Litwy 1529 r. wydany*, t. II, Warszawa 1801. (Przedruk techniką fotooffsetową wykonany w Poznańskich Zakładach Graficznych im. Marcina Kasprzaka z egzemplarza udostępnionego przez Bibliotekę Narodową w Warszawie, Warszawa 1987, s. 92–98).

²⁵ *Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego z dołączeniem treści konstytucji przyzwoitych, część II, od rozdziału siódmego do końca*, Sankt Petersburg 1811, s. 140–141, rozdział jedenasty, art. III; S.T. Czacki, *O litewskich...*, t. II, op. cit., s. 112–121.

²⁶ W II i III statucie litewskim dodano rozbudowane przepisy dotyczące udowadniania, że zabicie bądź zranienie najeźdźnika nastąpiło w trakcie najazdu. T. Czacki, *O litewskich...*, t. II, op. cit., s. 127. Tabela zawierająca wartości monet polskich i litewskich na przestrzeni ponad 450 lat (od 1300 do 1786 r.) zamieszczona została w: T. Czacki, *O litewskich...*, t. I, op. cit., s. 179. Zawiera ona dane odnoszące się do monet przywołanych w tekście: groszy, złotych, rubli litewskich.

²⁷ *Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Wilno 1786, s. 271, rozdział jedenasty, art. III; T. Czacki, *O litewskich...*, t. II, op. cit., s. 129–130, 135.

i jego odmianami: chełmińskim, średzkim). Dla późniejszych stuleci w literaturze historycznoprawnej używana jest już nazwa „prawo miast polskich”. Regulowało ono ochronę miru domu mieszkalnego.

Napad na dom zaliczany był w prawie miejskim do najpoważniejszych przestępstw. Potwierdzeniem może być fakt wyłączenia tego czynu spod właściwości sądownictwa ławniczego w Krakowie. Jurysdykcję w tym zakresie pozostawił sobie w XIII wieku książę²⁸. Złamanie miru domowego przez wtargnięcie do domu, pobicie, poranienie, zabicie domowników, zniszczenie sprzętów nazywane było gwałtem domowym i zagrożone karą śmierci przez ścięcie²⁹. Jeżeli sprawcą był sługa, obowiązek wymierzenia mu sprawiedliwości spoczywał na panu, w przeciwnym wypadku odpowiedzialność przechodziła na niego samego. W przypadku ucieczki sługi pan musiał złożyć przysięgę wraz z dwoma współprzysiężnikami, że stało się to bez jego wiedzy i woli. Ochrona miru domu mieszkalnego przysługiwała też lokatorowi wynajmującemu dom na takich samych zasadach jak właścicielowi³⁰. Wyjątek dotyczył naruszenia miru domowego w trakcie bezpośredniego zagrożenia pożarem. Sąsiad mógł w takiej sytuacji wtargnąć do cudzego domu w celu ratowania swego mienia przed spalaniem. Odpowiedzialność cywilną uregulowano tu w sposób prymitywny. Uzależniono ją nie od istnienia zagrożenia, lecz od skutku, który rzeczywiście nastąpił. Jeśli ogień dotarł do tego domu, to sprawca nie ponosił za to żadnej odpowiedzialności. Natomiast jeżeli pożar nie dotarł, sąsiad musiał naprawić szkody, chyba że podjął działania naruszające mir domowy na rozkaz urzędowy³¹.

Warto przywołać badania współczesnych polskich historyków prawa oparte na archiwalnych źródłach praktyki sądowej w polskich miastach: Witolda Maisla (Poznań) i Mariana Mikołajczyka (miasta Małopolski)³². Wynika z nich, że przestępstwo napadu na dom nie zawsze karane było śmiercią. Stosowana była także kara więzienia. M. Mikołajczyk powołuje się na wyrok „za najście domu” z 1718 r., w którym orzeczono karę więzienia. Podobny przykład podaje W. Maisel³³. Jeśli najścia na dom dokonali współsprawcy, karani byli jednakowo³⁴. Na uwagę zasługuje fakt, że w postępowaniach odnoszących się do naruszenia miru domowego wykorzystywane były oględziny (wyrzucane przez okna sprzęty, wyłamane, przestrzelone, porabane szablami drzwi, okiennice, rany poszkodowanych osób). W. Maisel uznał, iż w Poznaniu sprawcami byli najczęściej przedstawiciele stanu szlacheckiego³⁵.

²⁸ J. Bardach, *Historia państwa...*, op. cit., s. 277.

²⁹ Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa...*, op. cit., s. 356; B. Groicki, *Artykuły prawa majdeburckiego*, Warszawa 1954, s. 40–41.

³⁰ B. Groicki, *Tytuły prawa majdeburckiego...*, op. cit., s. 244–245, 254–255.

³¹ Idem, *Artykuły prawa...*, op. cit., s. 65.

³² W. Maisel, *Poznańskie prawo karne do końca XVI w.*, Poznań 1963; M. Mikołajczyk, *Przestępstwo i kara w prawie miast Polski południowej XVI–XVIII wieku*, Katowice 1998; idem, *Proces kryminalny w miastach Małopolski XVI–XVIII wieku*, Katowice 2013.

³³ M. Mikołajczyk, *Przestępstwo i kara...*, op. cit., s. 235; W. Maisel, *Poznańskie prawo...*, op. cit., s. 296.

³⁴ M. Mikołajczyk, *Przestępstwo i kara...*, op. cit., s. 54.

³⁵ W. Maisel, *Poznańskie prawo...*, op. cit., s. 296; M. Mikołajczyk, *Proces kryminalny...*, op. cit., s. 398.

Warto zwrócić uwagę na szczególną rolę prawa chełmińskiego na terenie Prus Królewskich (ale bez Warmii oraz Braniewa, Elbląga i Fromborka, które lokowane były na prawie lubeckim). Od 1476 r. prawo chełmińskie traktowane było jako prawo ponadstanowe i ogólnokrajowe. Najście domu zaliczane było do przestępstw przeciwko pokojowi publicznemu. Polegało na zbrojnej napaści na czyjś dom lub majątność i użycie gwałtu przeciwko właścicielowi albo przeciwko jego mieniu. Sprawca tego czynu podlegał karze śmierci³⁶.

2. OKRES ZABORÓW

W wyniku trzech rozbiorów (1772, 1793, 1795) Polska utraciła niepodległość. Od tego czasu przestępstwo naruszenia miru domowego penalizowane było przez przepisy zawarte w przepisach kodyfikacji prawa karnego materialnego państw zaborczych³⁷.

Na ziemi polskie zagarnięte przez Prusy w trzech kolejnych rozbiorach rozciągano prawo obowiązujące w Królestwie Prus w sposób stopniowy i skomplikowany. Przez pewien czas utrzymano obowiązywanie dotychczasowego polskiego prawa jako prawa prowincjonalnego³⁸. Trwały charakter miały przepisy Powszechnego Prawa Krajowego dla Państw Pruskich (Landrecht) z 1794 r. Przestępstwo naruszenia miru domowego zostało tu nazwane „naruszeniem prawa domowego”. Umiejscowiono je w rozdziale dziewiątym, który nosił tytuł „O występkach prywatnych”³⁹.

Przepisy Landrehtu stanowiły, że nikomu bez szczególnego pozwolenia nie wolno wdzierać się do domu, mieszkania lub innego miejsca pobytu innej osoby wbrew jej woli. Pojęcie naruszenia prawa domowego zdefiniowano nader szeroko, gdyż obejmowało ono wszelkie czyny dokonane przez wdzierającego się, do których nie miał on tytułu. Mieszkaniec domu miał prawo zmusić napastnika do odstąpienia od jego samowolnych działań (ale po uprzednim upomnieniu). Wynikające z prawa domowego uprawnienia mieszkańca miały być realizowane tak, aby w miarę możliwości nie naruszać nietykalności i czci wdzierającego się. Jeśli natrętne

³⁶ D. Janicka, *Prawo karne w trzech rewizjach prawa chełmińskiego z XVI wieku*, Toruń 1992, s. 6, 90. Wspomniane w tytule niniejszej monografii trzy rewizje to projekty kodyfikacji, które nigdy oficjalnie nie weszły w życie, ale były stosowane w praktyce sądowej na terenie prowincji Prus Królewskich i w królewskim sądzie asesorskim w Koronie. Ibidem, s. 3.

³⁷ Wyjątkiem był według mnie Kodeks karzący Królestwa Polskiego z 1818 r., który z formalnego punktu widzenia został uchwalony ustawą Sejmu Królestwa Polskiego. Pod znakiem zapytania stoi kwestia, czy Królestwo Polskie posiadało wówczas autonomię, a najważniejszym organem autonomicznym był właśnie sejm. Wydaje się jednak, że kodeksu tego nie należy zaliczać do kodyfikacji zaborczych, gdyż wpływ na jego treść mieli polscy uczeni i w dużej mierze polscy politycy wyłonieni w cenzusowych wyborach do izby niższej.

³⁸ Z. Radwański, J. Wąsicki, *Wprowadzenie Pruskiego Prawa Krajowego na ziemiach polskich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” (dalej: CPH), Warszawa 1954, t. VI, z. 1, s. 196–208; *Historia państwa i prawa Polski, t. III, Od rozbiorów do uwłaszczenia*, red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1981, s. 30–31.

³⁹ *Powszechnie Prawo Kryminalne dla Państw Pruskich*, część druga, przekład I. Stawiarskiego, Warszawa 1813, s. 103.

lub samowolne postępowanie sprawcy nie było powiązane z zamiarem obrażenia albo popełnienia zbrodni, to podlegał on karze pieniężnej lub karze więzienia. Jeśli natomiast naruszenie miru domowego połączone było z inną zbrodnią, kara miała być zaostrzana. Przedstawione zasady karalności naruszania prawa domowego zostały rozciągnięte także na place, które ogrodzone były murem, parkanem albo płotem, a nawet na otwarte pola, jeśli ich właściciel przez uprawę albo szczególne znaki graniczne zakazywał wstępu innym osobom⁴⁰.

Landrecht pruski z 1794 r. obowiązywał do wejścia w życie pruskiego Kodeksu karnego z 1851 r., który stanowił podstawę dla Kodeksu karnego Związku Północno-Niemieckiego z 1870 r. Ta ostatnia kodyfikacja uznana została za Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej na podstawie Ustawy z 15 maja 1871 r. Przepisy kodeksu z 1871 r. obowiązywały w Rzeczypospolitej Polskiej po odzyskaniu niepodległości w 1918 r.⁴¹

Na ziemiach polskich pod zaborem austriackim nie wprowadzono przepisów fundamentalnej kodyfikacji dla monarchii habsburskiej, jaką była Theresiana z 1768 r. Uznano, że była ona „głęboko odmienna od prawa polskiego”. Kolejny wielki i ważny kodeks to Józefina z 1787 r. Za niespotykany raczej eksperyment można uznać ustawę karną zachodniogalicyską z 1796 r., którą wprowadzono tylko na terenach odebranych Polsce w trzecim rozbiórce (trzeci zabór austriacki nazywany był Galicją zachodnią). Przepisy tej kodyfikacji powielono w olbrzymim zakresie (dotyczyło to także interesującej nas problematyki naruszenia miru domowego) w ogólnoaustriackim kodeksie karnym z 1803 r., zwanym Franciszkaną. Po kilkunastu latach zmienności stanu prawnego w monarchii habsburskiej na przełomie XVIII i XIX wieku ta ostatnia kodyfikacja wprowadziła stabilizację w zakresie prawa karnego materialnego na prawie pół wieku⁴².

Przepisy Franciszki regulowały naruszenie miru domowego w sposób dość lakoniczny. Czyn ten zaliczony został do zbrodni i znalazł się w rozdziale dziewiątym pod tytułem: „O gwałtach publicznych”⁴³. Zdecydowano się na penalizację wtargnięcia na grunt przez grupę napastników. Napad na dom lub mieszkanie zostały wymienione w dalszej kolejności, ale w tym wypadku dopuszczono założenie, że sprawcą mogła być tylko jedna osoba. Poza tym cechą napadu na dom lub mieszkanie miał być jego zbrojny charakter, związany z użyciem gwałtu na właścicielu lub domownikach albo mieniu. Charakterystyczny jest fakt, że wyliczono tu przyczyny, które mogły skłonić napastnika do dokonania tego czynu (zemsta za domniemaną krzywdę, nienawiść, dochodzenie do realizacji domniemanego prawa,

⁴⁰ Ibidem, s. 105–107, § 525–537.

⁴¹ T. Maciejewski, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 262.

⁴² § 58 ustawy karnej zachodniogalicyskiej (zawarty w rozdziale VI „O gwałtach publicznych”), *Zbiór ustaw dla Galicji Zachodniej*, Wiedeń 1796, drukiem Józefa Hraszańskiego, C.K. Niemieckiego i Polskiego nadwornego Topografa i Bibliopoli, s. 32. S. Salmonowicz, *Prawo karne oświeconego absolutyzmu. Z dziejów kodyfikacji karnych przełomu XVIII/XIX w.*, Toruń 1966, s. 47–167; S. Grodziski, S. Salmonowicz, *Ustawa karna zachodniogalicyska z r. 1796. Zarys dziejów i charakterystyka*, CPH, Warszawa 1965, t. XVII, z. 2, s. 134–144; *Historia państwa...*, t. III, op. cit., s. 775–782.

⁴³ *Księga ustaw na zbrodnie i ciężkie policyjne przestępstwa*, Wiedeń 1817, rozdz. IX, s. 44–48.

próba wymuszenia jakiejś obietnicy lub uzyskania jakiegoś dowodu). Sankcja za to przestępstwo to kara ciężkiego więzienia w wymiarze od jednego roku do pięciu lat. Łagodniej karani mieli być pomocnicy (więzienie od sześciu miesięcy do jednego roku)⁴⁴.

Przepisy Franciszki obowiązywały w monarchii habsburskiej, a tym samym na ziemiach polskich pod zaborem austriackim do 1852 r. Kolejna kodyfikacja w obrębie prawa karnego materialnego to austriacka ustawa z 27 maja 1852 r. Uregulowania zawarte w tym akcie prawnym miały moc obowiązującą na ziemiach polskich także po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r.⁴⁵

W Księstwie Warszawskim (1807–1815) w zakresie ochrony miru domowego zachowały moc obowiązującą przytoczone tu przepisy Landrechtu pruskiego z 1794 r. Na przyłączonych do Księstwa w 1809 r. terenach południowo-wschodnich obowiązywały omówione już wcześniej uregulowania zawarte we Franciszkanie z 1803 r.⁴⁶

W trakcie obrad kongresu wiedeńskiego (1814–1815) dokonano kolejnego podziału ziem polskich, który miał też wpływ na obowiązywanie prawa karnego materialnego. Księstwo Warszawskie przestało istnieć. Z części jego terytorium utworzono Wielkie Księstwo Poznańskie, podporządkowane królowi Prus (moc obowiązującą miały omówione tu przepisy dla zaboru pruskiego). Pozostałe tereny Księstwa Warszawskiego znalazły się w granicach Wolnego Miasta Krakowa oraz Królestwa Polskiego⁴⁷.

„Wolne, niepodległe i ściśle neutralne Miasto Kraków z okręgiem” w literaturze historycznoprawnej zwane najczęściej Rzeczpospolitą Krakowską istniało w latach 1815–1846 i znajdowało się pod nadzorem trzech mocarstw zaborczych. Obejmowało ono bardzo niewielkie terytorium, 1150 kilometrów kwadratowych, na którym leżały: Kraków, trzy miasteczka (Trzebinia, Chrzanów, Nowa Góra) i 224 wsie. W zakresie interesującego nas przestępstwa naruszenia miru domowego obowiązywały omówione przepisy Franciszki z 1803 r.⁴⁸

Po powstaniu Królestwa Polskiego rozpoczęto w 1816 r. prace nad kodyfikacją prawa karnego materialnego. W ich trakcie sięgano do rozwiązań sprawdzonych już w praktyce sądowej monarchii habsburskiej, poczynając od ustawy karnej zachodniogalicyskiej z 1796 r., na Franciszkanie z 1803 r. kończąc. Konstrukcja przestępstwa naruszenia miru domowego stanowiła jednak jeden z punktów spornych w czasie dyskusji nad projektem w Radzie Stanu Królestwa Polskiego. Krytykowano połączenie w jednym artykule i zrównanie dwóch stanów faktycznych: naruszenie spokojnego posiadania cudzego gruntu przez kilka osób oraz zbrojne

⁴⁴ Ibidem, s. 45, § 72–73.

⁴⁵ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1918)*, Warszawa 2009, s. 226–227.

⁴⁶ Ibidem, s. 49.

⁴⁷ W. Witkowski, *Prawo karne na ziemiach polskich w dobie zaborów i w pierwszych latach II RP (1795–1932)*, w: *System prawa karnego, t. 2, Źródła prawa karnego*, pod red. T. Bojarskiego, Warszawa 2011, rozdział I, § 2, s. 114–115; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 360.

⁴⁸ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 182; W. Witkowski, *Prawo karne...*, op. cit., s. 116.

najście cudzego domu przez pojedynczego sprawcę i użycie gwałtu wobec domowników lub mienia. W rezultacie zdecydowano się na rozdzielenie tych dwóch przestępstw⁴⁹.

Kodeks karzący Królestwa Polskiego został uchwalony jako ustawa Sejmu w 1818 r. Przestępstwo najścia na dom zaliczone zostało do zbrodni i znalazło się w dziale X „O zbrodniach gwałtu publicznego”. Karalności podlegał sprawca, który sam lub w towarzystwie innych osób dokonywał zbrojnego najścia na dom lub mieszkanie, używając przy tym gwałtu wobec posiadacza, domowników lub mienia. Sankcją była kara ciężkiego więzienia od trzech do sześciu lat. Wspólnicy tego czynu odpowiadali jako sprawcy występku, a nie zbrodni. Jak już wspomniano, nastąpiło więc odejście od modelu znanego z Franciszki z 1803 r., gdyż rozdzielono zbrodnię najścia na dom od występku naruszenia spokojnego posiadania gruntu. Można jednak też wskazać na istotne podobieństwa. W kodeksie karzącym Królestwa Polskiego także wymieniono przyczyny, które mogły skłonić napastnika do dokonania tego czynu (pomszczenie swej krzywdy, zaspokojenie swej złości, zawziętości lub nienawiści, dochodzenie do realizacji prawa, do którego rościł sobie pretensje)⁵⁰.

Kolejna kodyfikacja zaborcza na terenie Królestwa Polskiego to kodeks kar głównych i poprawczych z 1847 r. Pierwowzorem dla niego był rosyjski kodeks o tej samej nazwie z 1845 r. Kodeks kar głównych i poprawczych stał na wyraźnie niższym poziomie kodyfikacyjnym w stosunku do polskiej ustawy z 1818 r. zarówno ze względu na wsteczną treść, jak i rodzaje oraz surowość kar, a także na technikę legislacyjną⁵¹.

Naruszenie miru domowego w kodeksie z 1845 r. nazwano włamaniem lub wdarcie się do cudzego mieszkania. Zamieszczono je w dziale X „O przestępstwach przeciw życiu, zdrowiu, wolności i honorowi osób prywatnych”. Wśród części tego działu wyodrębniono rozdział VIII „O gwałtownym napadnięciu”. Za sprawcę uważano napastnika, który wdarł się lub włamał do cudzego mieszkania, nie mając do tego prawnych przyczyn bądź powodów. Działanie to nie mogło być jednak połączone z usiłowaniem zabójstwa, rozboju, rabunku lub kradzieży. Natomiast cechą tego czynu był jego gwałtowny charakter, a przyczyną miał być zamiar obrażenia lub wzbudzenia trwogi. Ściganie następowało w wypadku wniesienia oskarżenia przez gospodarza, zarządcę domu lub osoby, do której napastnik wtargnął. Sankcją to areszt od trzech tygodni do trzech miesięcy. Warto zwrócić uwagę na wyjątek związany z nadużyciem alkoholu. Jeśli sprawca znajdował się „w stanie opilstwa” (a nie miał zamiaru wzbudzenia trwogi lub obrażenia), to podlegał karze aresztu tylko od siedmiu dni do trzech tygodni⁵².

⁴⁹ J. Śliwowski, *Kodeks karzący Królestwa Polskiego (1818). Historia jego powstania i próba krytycznej analizy*, Warszawa 1958, s. 38–40, 115–116; W. Witkowski, *Prawo karne...*, op. cit., s. 109–110.

⁵⁰ *Prawo Kodeksu karzącego dla Królestwa Polskiego z 14 kwietnia 1818 r.*, *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. V, s. 52–53, art. 95–96.

⁵¹ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 139.

⁵² *Kodex kar głównych i poprawczych*, Warszawa w Drukarni Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości 1847, s. 751, art. 1034.

Napastnik miał także obowiązek naprawienia wszelkich szkód w mieniu i wynagrodzenia strat materialnych. Bardziej szczegółowo uregulowano przypadki osobistej obrazy gospodarza domu lub innych domowników. Sprawca miał wówczas obowiązek przeproszenia obrażonego, a poza tym groziło mu „zamknięcie w domu poprawy z utratą niektórych..., szczególnych praw i przywilejów, albo też, bez utraty tych szczególnych praw i przywilejów, teże karze od sześciu miesięcy do roku jednego”. Osobista obraza mogła być ścigana z urzędu⁵³.

W 1876 r. wprowadzono w Królestwie Polskim rosyjski kodeks karny z 1866 r. Był on w zasadzie nową redakcją kodeksu z 1845 r. Zmiany te nie stanowiły żadnej istotnej reformy w prawie karnym⁵⁴. Wpłynęły one natomiast na interesujące nas naruszenie miru domowego. Czyn ten stracił szczególny status odrębnego przestępstwa (w poprzedniej kodyfikacji były to, jak wyżej wskazano, art. 1034 i 1035). W kodeksie z 1866 r. przewidziano już tylko odpowiedzialność na zasadach ogólnych⁵⁵.

Ten stan prawny przetrwał do momentu ewakuacji władz rosyjskich z terenu Królestwa Polskiego w 1915 r., czyli do końca epoki zaborów. Trzeba jednak jeszcze sięgnąć do kodeksu z 1903 r., zwanym powszechnie kodeksem Tagancewa. W 1904 r. wprowadzono w życie tylko niektóre jego fragmenty (przepisy dotyczące bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa i w związku z nimi przepisy części ogólnej). Jednak na skutek decyzji podjętych przez władze okupacyjne państw centralnych i tworzące się polskie organy władzy w okresie I wojny światowej, obowiązywał on w niepodległym państwie polskim (po dostosowaniu go do nowej polskiej rzeczywistości). Zastąpił go dopiero polski Kodeks karny z 1932 r.⁵⁶

3. II RZECZPOSPOLITA

Wszystkie ustawy karne państw zaborczych obowiązujące w Polsce po odzyskaniu niepodległości (do czasu wejścia w życie Kodeksu karnego z 1932 r. znały stan faktyczny polegający na naruszeniu miru domowego.

W rosyjskim kodeksie karnym z 1903 r. interesujące nas przestępstwo uregulowano (w dość kazuistyczny sposób) w art. 511 i 512 (zamieszczonym w części dwudziestej szóstej „Przestępstwa przeciwko wolności osobistej”). W art. 511 kryminalizowano nieopuszczenie cudzego mieszkania lub innego zamieszkałego pomieszczenia albo znajdowanie się w takim mieszkaniu lub pomieszczeniu nocą

⁵³ Ibidem, s. 753, art. 1035; F. Maciejowski, *Wykład prawa karnego w ogólności z zastosowaniem kodeksu kar głównych i poprawczych z dniem 20 grudnia/ 1 stycznia 1848 r. w Królestwie Polskim obowiązującego tudzież ustawy przechodniej i instrukcji dla sądów*, Warszawa 1848, s. 442.

⁵⁴ K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. IV od uwłaszczenia do odrodzenia państwa, Warszawa 1982, s. 239–244; W. Witkowski, *Prawo karne...*, op. cit., s. 112–113; A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 140–141.

⁵⁵ S. Budziński, *O przestępstwach w szczególności. Wykład porównawczy z uwzględnieniem praw obowiązujących w Królestwie Polskim i Galicji austriackiej*, Warszawa 1883, s. 53.

⁵⁶ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 141–142, 235–236; W. Witkowski, *Prawo karne...*, op. cit., s. 113–114.

bez upoważnienia osoby uprawnionej⁵⁷, zaś art. 512 (w części pierwszej) przewidywał odpowiedzialność za umyślne wtargnięcie za pomocą „gwałtu na osobie, groźby karalnej, uszkodzenia lub usunięcia przeszkód tamujących dostęp do cudzego budynku lub innego pomieszczenia albo miejsca ogrodzonego⁵⁸”. Oprócz tego przewidziane były typy kwalifikowane (w przypadku wtargnięcia w nocy – art. 512 cz. 2⁵⁹) lub też wtargnięcia w nocy przez dwie lub więcej osób, które nie stanowiły jednak zbiegowiska przestępnego, lub też przez jedną osobę, ale uzbrojoną (art. 512 cz. 3). Usiłowanie przestępstw określonych w art. 512 było karalne (art. 512 cz. 4)⁶⁰.

Niemiecki kodeks karny z 1871 r. w § 123 (zawartym w rozdziale siódmym „Zbrodnie i występki przeciwko porządkowi publicznemu”) łączył w sobie obie formy działania przestępnego (wdzieranie się i nieopuszczenie cudzego pomieszczenia). Stosownie do części pierwszej § 123 kryminalizowane było bezprawne wdzieranie się do cudzego mieszkania, lokalu przedsiębiorstwa lub zagrodzonej posiadłości albo do zamkniętych pomieszczeń ku służbie publicznej lub ruchowi publicznemu przeznaczonych, a także ich nieopuszczenie przez osobę niemającą upoważnienia do przebywania w owych miejscach, na żądanie uprawnionego (pod groźbą kary grzywny do 300 marek lub więzienia do 3 miesięcy). Jak pisał W. Makowski, kodeks karny niemiecki „w stosunku do obojgu liczy się z mogącem tkwić w takim działaniu niebezpieczeństwem spełnienia innych przestępstw i pod tym kątem widzenia uważa za kwalifikowane wypadki, kiedy naruszenie miru domowego dopuszcza się sprawca zbrojny, albo kilka osób wspólnie działających (§ 123 ust. 2)⁶¹”. Ściganie przestępstw stypizowanych w § 123 następowało na wniosek, który wolno było cofnąć (§ 123 cz. 4).

Z kolei ustawa karna austriacka z 1852 r. ujmowała naruszenie miru domowego jako przypadek gwałtu publicznego (w rozdziale IX „O gwałcie publicznym”). Paragraf 83 regulował łącznie naruszenie miru domowego (*Hausfriedensbruch*) i naruszenie miru ziemskiego (*Landfriedensbruch*)⁶². Jak pisał E. Krzymuski, „Przestępstwa narusze-

⁵⁷ Art. 511. Winny: 1. umyślnego nieopuszczenia cudzego budynku zamieszkanego lub innego takiegoż pomieszczenia, wbrew żądaniu gospodarza lub zastępującej go osoby, jeżeli winy wszedł do takiego budynku lub pomieszczenia potajemnie lub samowolnie; 2. Umyślnego znajdowania się w nocy w cudzym zamieszkanym budynku lub innym takimże pomieszczeniu, bez wiedzy gospodarza lub zastępującej go osoby, jeżeli winny wszedł do tego budynku lub pomieszczenia potajemnie lub samowolnie; ulegnie karze: aresztu na czas do trzech miesięcy lub grzywny do dwunastu tysięcy marek polskich.

⁵⁸ Przestępstwo to zagrożone było karą aresztu lub grzywny do 20 tysięcy marek polskich.

⁵⁹ Art. 512 cz. 2: „Jeżeli wtargnięcia dokonano w nocy, winy ulegnie karze więzienia na czas do sześciu miesięcy”.

⁶⁰ Bliżej na temat przestępstw z art. 512 kodeksu Tagancewa por. W. Makowski, *Kodeks karny obowiązujący czasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego*, t. III, Warszawa 1922, s. 178–181.

⁶¹ W. Makowski, *Prawo karne. O przestępstwach w szczególności. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Warszawa 1924, s. 317–318; § 123 cz. 2 miał następujące brzmienie: „Jeżeli czyn popełniony jużto przez osobę, broń przy sobie mającą, jużto przez kilka osób pospołu, pociągnie za sobą grzywnę do marek tysiąca albo więzienia do roku”.

⁶² Por. bliżej E. Krzymuski, *Wykład prawa karnego (ze stanowiska nauki i prawa austriackiego)*, t. 2, Kraków 1902, s. 331–335. Przepis § 83 miał następujące brzmienie: „Jeżeli kto z pominięciem

nie miru ziemskiego dopuszczał się ten, kto w towarzystwie kilku, a więc co najmniej dwóch jeszcze przybranych ludzi (*mit gesammelten mehreren Leuten*) samowolnie, bo z pominięciem zwierzchności, przez gwałtowne najście na cudzy grunt, krępuje jakąś osobę w spokojnym posiadaniu bądź tego gruntu, bądź praw do niego przywiązanych⁶³. Natomiast naruszanie miru domowego miało miejsce wtedy, gdy „ktoś z jakichkolwiek pobudek bądź w towarzystwie kilku przybranych osób, bądź też sam ale w tem ostatnim przypadku uzbrojony, wdzierając się do domu lub mieszkania pewnej osoby i tamże dopuszcza się gwałtu przeciwko niej samej, bądź przeciwko jej domownikom lub rzeczom do niej należącym”⁶⁴. Stosownie do § 84, sprawca przestępstwa z § 83 podlegał karze ciężkiego więzienia od jednego roku do lat pięciu, natomiast „tych, którzy dali się użyć za pomocników, należy karać więzieniem od sześciu miesięcy do jednego roku”.

W kodeksie karnym z 1932 r. naruszenie miru domowego znalazło się w rozdziale XXXVI („Przestępstwa przeciwko wolności”). W rozdziale tym, poza przestępstwem naruszenia miru domowego (art. 252), znalazły się jeszcze cztery inne typy czynów zabronionych: bezprawne pozbawienie wolności (art. 248), handel niewolnikami (art. 249), groźba karalna (art. 250) oraz wymuszenie (art. 251). Generalnie, za przedmiot ochrony prawnej w całej wymienionej grupie przestępstw uznano wolność osobistą jednostki, z jakiej korzysta ona w granicach panującego w społeczeństwie ładu prawnego. Stwierdzono, iż wolność ta może być rozumiana dwojako: a) jako wolność fizyczna, wolność poruszania się, przenoszenie się z miejsca na miejsce; b) jako wolność moralna, wolność rozporządzania swoimi dobrami, korzystania lub niekorzystania z praw, przedsięwzięcia takich czy innych czynności⁶⁵. Jednak w obu przypadkach wolność osobista może być przedmiotem przestępstwa tylko wtedy, gdy zachowanie przestępne jest skierowane przeciwko niej. Wola człowieka zatem (jako objaw wolności) tylko wtedy korzysta z ochrony, gdy zgodna jest z porządkiem prawnym i dotyczy tylko tych dóbr człowieka, którymi może on swobodnie dysponować⁶⁶. W wypadku zaś, gdy dochodziło do związku między naruszeniem takiej decyzji a innymi dobrami osobistymi lub majątkowymi uznawano, że za podstawę kwalifikacji winno się przyjmować to inne dobro szczególne. I tak np. naruszenie wolności dysponowania majątkiem uznawano za zamach na mienie, naruszenie swobody dysponowania życiem płciowym – za zamach na wolność płciową⁶⁷. Rozdział XXXVI k.k. z 1932 r. jednoznacznie zatem obejmował jedynie tę grupę zamachów na dobra osoby, w przypadku których wolność fizyczna lub moralna stanowią dobro dominujące i nie mogą być uważane za uzupełnienie (czy części składowe) innego naruszonego dobra prywatnego lub publicznego. Konsekwent-

władzy, za przybraniem kilku ludzi, w gwałtownym napadzie narusza spokojne posiadanie gruntu i ziemi lub odnoszących się do nich praw drugiego, albo jeżeli kto nawet bez pomocników wpada uzbrojony do domu lub mieszkania drugiego, i tam na jego osobie lub na jego domownikach, na mieniu i rzeczach, dopuszcza się gwałtu, czy to dla pomśzczenia swej rzekomej krzywdy, czy to dla dochodzenia swego roszczenia prawnego, wymuszenia przyrzeczenia lub środka dowodowego, albo dla dogodzenia jakiejś nienawiści”.

⁶³ Ibidem, s. 332.

⁶⁴ Ibidem, s. 334.

⁶⁵ Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego, Sekcja Prawa Karnego, t. 5, z. 4, s. 193.

⁶⁶ Ibidem.

⁶⁷ Ibidem.

nie zatem pozostawiono poza rozdziałem XXXVI takie przestępstwa jak zgwałcenie (art. 204), czyn nierządny z osobą niepoczytalną czy osobą poniżej 15 lat (art. 203), czyn nierządny z nadużyciem zależności (art. 205). Wszystkie te przestępstwa znalazły się w rozdziale XXXII zatytułowanym „Nierząd”. Stosownie do art. 252, kto wdzierał się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia, przedsiębiorstwa, posiadłości ogrodzonej w związku z mieszkaniem lub ogrodzonej i służącej za miejsce pobytu, albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszczał, podlegał karze aresztu do lat dwóch lub grzywny (a ściganie odbywało się z oskarżenia prywatnego)⁶⁸. Jak czytamy w motywach ustawodawczych do k.k. z 1932 r.:

Najście domu według projektu, jest przestępstwem przeciwko prawom osobistym, jest naruszeniem wolności jednostki, w szerokim znaczeniu tego słowa, a mianowicie złamaniem prawa wyłącznego swobodnego korzystania z domu. Przyczem przez dom należy rozumieć nie tylko mieszkanie obywatela w potocznym rozumieniu tego słowa, ale także teren, na którym obywatel pracuje lub którym, w związku ze swym mieszkaniem albo pracą, w sposób wyłączny ma prawo rozporządzać. (...) Jako sposób działania określono w art. 252 działanie przestępne w dwojakiej postaci: jako wdarcie się albo jako odmowa opuszczenia miejsc, w art. 252 wymienionych. Projekt nie zatrzymał z obowiązującego ustawodawstwa i nie przejął z innych ustaw i projektów innych form działania albo okoliczności kwalifikujących, jak to: wejście nocą, posiadanie broni, dokonanie działania w kilka osób zbiorowo, użycie groźby itp. Te wszystkie okoliczności łączyły się częściowo z dawnym traktowaniem najścia domu jako formy gwałtu publicznego. W poszczególnych wypadkach np. w wypadku użycia przemocy w stosunku do osoby albo w wypadku uszkodzenia przedmiotów, zagrażających dostęp itp. może być mowa o zbiegu przestępstw. Jeżeli wtargnięcie do cudzego pomieszczenia będzie częścią składową innego zamierzenia przestępnego np. kradzieży albo rozbójnictwa itp., to główny czyn pochłonie samodzielna odpowiedzialność za najście domu⁶⁹.

⁶⁸ Jak zauważył J. Makarewicz, „Przestępstwo z art. 252 jest przeżytkiem dawnego naruszenia miru domowego (o charakterze sakralnym: naruszenie spokoju stojącego pod opieką bogów): dzięki temu pochodzeniu ustawy dawniejsze widziały w tem przestępstwie albo wypadek tzw. gwałtu publicznego, albo przestępstwo przeciw porządkowi publicznemu, podczas gdy w gruncie rzeczy jest ono przestępstwem przeciw interesom jednostki, a mianowicie przeciw swobodzie jednostki dysponowania swoim mieszkaniem (według maksymy angielskiej: *my home is my castle*). Kodeks polski przesuwał punkt ciężkości w dziedzinie wolności jednostki, nadaje przestępstwu swoisty charakter. Nie sposób dostania się do cudzego mieszkania będzie rozstrzygającym, a jedynie fakt, czy dostanie się do cudzego mieszkania mieści w sobie naruszenie owej swobody dyspozycji mieszkaniem, która w tych warunkach jest dobrem będącym przedmiotem naruszenia”. Zob. J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1932, s. 350. Por. też wyrok SN z 15.04.1935 r., III K 196/35, OSN/K 1935, z. 12, poz. 500, („Dla przestępnego działania z art. 252 k.k. jest rozstrzygającym nie sposób dostania się do cudzego mieszkania, lecz fakt, czy mieści ono w sobie naruszenie swobody dyspozycji mieszkaniem, zacem wystarczą wszelkie sposoby przedostania się bez zgody, chociażby domniemanej, osoby uprawnionej, a więc gwałtem, podstępem, pod fałszywym pozorem, odemknięciem drzwi dobranym kluczem itp.”).

⁶⁹ Mot. t. V, z. 4, s. 202. Bliżej na temat przestępstwa z art. 252 k.k. z 1932 r. por. L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy*, Kraków 1936, s. 513–515; W. Makowski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1933, s. 562–564.

4. POLSKA LUDOWA

Dość syntetycznie ujmował naruszenie miru domowego projekt Kodeksu z 1956 r. w art. 143 (umieszczonym w rozdziale XVI „Przestępstwa przeciwko obywatelowi i jego prawom”, a ściślej w jego tytule drugim – „Przestępstwa przeciwko wolności i godności człowieka”⁷⁰). Cytowany przepis stanowił: „Kto wdziera się do cudzego mieszkania, pomieszczenia lub miejsca ogrodzonego, podlega karze pozbawienia wolności do roku lub karze pracy poprawczej albo grzywnie do 5000 zł”. Bardzo kazuistycznie określał natomiast przestępstwo naruszenia miru domowego projekt z 1963 r. (umiejscawiając je w rozdziale XXIV – „Przestępstwa przeciwko wolności i godności człowieka”⁷¹), w którym dokonano rozdzielenia wdzierania się (stypizowanego w art. 261 § 1⁷²) od nieopuszczenia (określonego w art. 261 § 4⁷³, stanowiącego typ uprzywilejowany⁷⁴), a ponadto stworzono typ kwalifikowany w stosunku do czynnego naruszenia miru domowego, w wypadku gdy sprawca działał nocą, wespół z inną osobą albo będąc zaopatrzonego w broń lub inne niebezpieczne narzędzie (art. 261 § 2). Ściganie typów

⁷⁰ Cały rozdział XVI składał się z ośmiu części i liczył w sumie 59 artykułów. W części drugiej tego rozdziału („Przestępstwa przeciwko wolności i godności”) znalazły się następujące przestępstwa: pozbawienie wolności (art. 140), groźba (art. 141), zmuszanie (art. 142), naruszenie miru domowego (art. 143), zgwałcenie oraz czyn nierządny z osobą niepoczytalną (art. 144), czyn nierządny z nadużyciem zależności (art. 145), stręczycielstwo, sutenerstwo i kuplerstwo (art. 146), rozpowszechnianie pornografii (art. 147), naruszenie nietykalności cielesnej (art. 148), naruszenie tajemnicy korespondencji (art. 149), oszczerstwo (art. 150), zniewaga (art. 151). Widać więc w projekcie z 1956 r. wyraźne odejście od jednolitej koncepcji ochrony wolności przedstawionej w Kodeksie karnym z 1932 r. i przemieszczenie w tym podrozdziale trzech płaszczyzn: wolności, czci oraz obyczajności.

⁷¹ W rozdziale tym (XXIV) zawarto następujące przestępstwa: pozbawienie wolności (art. 258), groźba (art. 259 – znacznie rozbudowana w stosunku do art. 250 k.k. z 1932 r.), zmuszanie (art. 260), naruszenie miru domowego (art. 261 – powiększony do pięciu paragrafów), naruszenie tajemnicy korespondencji (art. 262 – także rozbudowany do pięciu paragrafów), utrwalenie na taśmie lub płycie wypowiedzi innej osoby bez jej zgody (art. 263), rozpowszechnianie podobizny innej osoby bez jej zgody (art. 264), ujawnienie tajemnicy osobistej (art. 265), dokonanie zabiegu leczniczego bez zgody osoby uprawnionej (art. 266), przywłaszczenie cudzego autorstwa (art. 267), nadużycie stanowisk na szkodę innej osoby z powodu krytyki podjętej przez nią (art. 268), zniesławienie (rozbudowane do ośmiu paragrafów w dwóch artykułach – art. 269 i 270), obraza (art. 271), naruszenie nietykalności cielesnej (art. 272), stosunek płciowy z osobą, która nie ukończyła 15 lat, lub z osobą niepoczytalną (art. 273), zgwałcenie (art. 274), nadużycie stosunku zależności (art. 275), stręczycielstwo, sutenerstwo i kuplerstwo (art. 276), wywiezienie z kraju innej osoby w celu przeznaczania jej do uprawiania prostytucji (art. 277), typ kwalifikowany w stosunku do przestępstw określonych w art. 276 i 277 (art. 278), czyn nierządny w miejscu publicznym (art. 279), rozpowszechnianie pornografii (art. 280). W projekcie tym razi przede wszystkim nadmierna kazuistyka, a jeśli chodzi o grupę przestępstw przeciwko wolności, to projekt z 1963 r. również zdecydowanie odchodzi od koncepcji k.k. z 1932 r., ujmując pojęcie wolności zbyt szeroko i niejednoznacznie.

⁷² Kto wdziera się do cudzego budynku, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonej przestrzeni, związanej z ich użytkowaniem lub stanowiącej miejsce pobytu, bądź do cudzego środka komunikacji, podlega karze pozbawienia wolności do lat dwóch lub grzywny.

⁷³ Kto wbrew żądaniu osoby uprawnionej nie opuszcza miejsca określonego w § 1, podlega karze pozbawienia wolności do roku lub grzywny.

⁷⁴ Krytycznie do koncepcji uczynienia z nieopuszczenia miejsca typu uprzywilejowanego (art. 261 § 4) odniosła się K. Daszkiewicz-Paluszyńska: *Uwagi o przestępstwach przeciwko wolności i godności człowieka w projekcie k.k., „Nowe Prawo” 1963, nr 6, s. 669.*

podstawowych (§ 1 i 3) następowało z oskarżenia prywatnego, zaś typu kwalifikowanego (z § 2) – na wniosek pokrzywdzonego. W projekcie z 1966 r. przestępstwo naruszenia miru domowego zostało ujęte w art. 164 umiejscowionym w rozdziale XXII („Przestępstwa przeciwko wolności i godności”⁷⁵) w następującym brzmieniu: „Kto wdzierają się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia, ogrodzonej posiadłości związanej z ich użytkowaniem lub służącej za miejsce pobytu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2, pracy poprawczej albo grzywny”. Ściganie następowało z oskarżenia prywatnego (art. 164 § 2). Kolejny projekt (z 1968 r.) przewidywał w art. 177 (umieszczonym w rozdziale XXIII „Przestępstwa przeciwko wolności”⁷⁶) odpowiedzialność osoby, która wdzierają się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonej nieruchomości związanej z ich użytkowaniem lub służącej za miejsce pobytu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza. Za taki czyn sprawca miał podlegać karze pozbawienia wolności do lat dwóch, ograniczenia wolności albo grzywny (zaś ściganie następowało z oskarżenia prywatnego). Jak widać zatem, w stosunku do projektu z 1966 r. zmiany w ujęciu przestępstwa były nieznaczne: zamiast określenia „ogrodzonej posiadłości” użyto sformułowania „ogrodzonej nieruchomości” (zaś w sankcji zamiast kary pracy poprawczej pojawiła się kara ograniczenia wolności)⁷⁷. Przepis ten (z niewielkimi modyfikacjami) stał się przepisem art. 171 k.k. z 1969 r. (zawartym w rozdziale XXII „Przestępstwa przeciwko wolności”⁷⁸). Zmiana polegała jedynie na tym, że zamiast określenia „ogrodzonej nieruchomości” użyto sformułowania „ogrodzonej działki gruntu”, zaś wszystkie pozostałe znamiona (jak również sankcja i tryb ścigania) pozostały bez zmian⁷⁹. W doktrynie podkreślano, że art. 171 k.k. realizuje w szerokim zakresie nienaruszalność mieszkania, gwarantowaną

⁷⁵ W rozdziale tym znalazły się następujące przestępstwa: pozbawienie wolności (art. 161), groźba (art. 162), zmuszanie (art. 163), naruszenie miru domowego (art. 164), zgwałcenie (art. 165), obcowanie płciowe z osobą niepoczytalną (art. 166), nadużycie stosunku zależności (art. 167), prostytucja homoseksualna (art. 168), stręczycielstwo, sutenerstwo i kuplerstwo (art. 169), rozpowszechnianie pornografii (art. 170), zniesławienie (art. 171), zniewaga (art. 173), naruszenie nietykalności cielesnej (art. 174).

⁷⁶ Rozdział ten zawierał następujące przestępstwa: pozbawienie wolności (art. 171), groźba (art. 172), zmuszanie (art. 173), zgwałcenie (art. 174), obcowanie płciowe z osobą niepoczytalną (art. 175), nadużycie stosunku zależności (art. 176), naruszenie miru domowego (art. 177), naruszenie tajemnicy korespondencji. Zrezygnowano z umieszczenia w części szczególnej przepisu o oddaniu człowieka we władztwo innego państwa (art. 248 § 2 k.k. z 1932 r.) oraz o oddaniu w stan niewolnictwa i handlu niewolnikami (art. 249 k.k. z 1932 r.), czyli tzw. przestępstw konwencyjnych, które zostały umieszczone w przepisach wprowadzających Kodeks karny. W zasadzie wszystkie powyższe rozwiązania zostały przeniesione do k.k. z 1969 r., przy czym została zmieniona numeracja; rozdział XXII „Przestępstwa przeciwko wolności” zawierał art. 165–172.

⁷⁷ Bardzo istotne zmiany nastąpiły zaś w konstrukcji (i intytulacji) rozdziału; zamiast „Przestępstw przeciwko wolności i godności” (projekt z 1966) pojawiły się „Przestępstwa przeciwko wolności” (projekt z 1968), co było rozwiązaniem zdecydowanie lepszym (choć zakres przestępstw umieszczonych tym rozdziałem budził wątpliwości).

⁷⁸ W rozdziale tym zawarte zostały takie same typy przestępstw jak w rozdziale XXIII projektu z 1968 r. Zmieniona została jedynie numeracja.

⁷⁹ Ostatecznie brzmienie tego przepisu było następujące: § 1. Kto wdzierają się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonej działki gruntu związanej z ich użytkowaniem lub służącej za miejsce pobytu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca

w art. 87 ust. 2⁸⁰ Konstytucji PRL z 1952 r., oraz że sformułowanie przepisu „wskazuje, że nazywany tradycyjnie „mir domowy” należy rozumieć szeroko; a więc pod pojęcie „domu” podpadają nie tylko pomieszczenia mieszkalne, lecz również niemieszkalne, przeznaczone do różnego użytkowania, a także działki gruntu, np. ogródki działkowe⁸¹. Wskazywano również, że przez wdarcie należy rozumieć bezprawne przedostanie się do miejsc wymienionych w art. 171 k.k., wbrew jawnej lub dorozumianej woli osoby uprawnionej do dysponowania nimi, przy czym nie było rzeczą konieczną, aby sprawca użył przemocy fizycznej lub groźby w stosunku do osoby (a zatem mogło wejść w grę przedostanie się np. do cudzego domu podstępem, potajemnie, przez otwarte okno itd.)⁸². W wypadku nieopuszczenia cudzego domu lub innego pomieszczenia wbrew żądaniu osoby uprawnionej sprawca podlegał karze, choćby dostał się do tych pomieszczeń w sposób legalny. Przepięstwo naruszenia miru domowego uznawano za dokonane z chwilą wdarcia się lub nieopuszczenia określonego miejsca, mimo skierowanego do sprawcy żądania; w tej drugiej postaci trwało ono aż do opuszczenia tego miejsca przez sprawcę⁸³. W literaturze wskazywano, że osobą uprawnioną do żądania opuszczenia miejsc wskazanych w analizowanym przepisie jest nie tylko właściciel (dzierżawca, najemca), ale też osoba (np. członek rodziny, pomoc domowa, pracownik, dozorca itp.), która w danej chwili zastępuje właściciela (dzierżawcę, najemcę)⁸⁴. Przepięstwo z art. 171 k.k. miało charakter występku powszechnego, umyślnego, a w grę wchodził jedynie zamiar bezpośredni⁸⁵.

Należy podkreślić, że projekt zmian przepisów Kodeksu karnego (opracowany przez Komisję do opracowania zmian prawa karnego) z sierpnia 1981 r. przewidywał dodanie na końcu art. 171 § 2 sformułowania: „a gdy czyn dotyczy lokalu instytucji państwowej lub społecznej – z urzędu”⁸⁶. Ta koncepcja wskazuje jednoznacznie, że – zdaniem Komisji – nie budziło wątpliwości, iż naruszenia miru domowego nie można zawężyć jedynie do lokali prywatnych. Natomiast tzw. projekt społeczny przewidywał

takiego nie opuszcza, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny. § 2. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

⁸⁰ Art. 87 ust. 2: Ustawa ochrania nienaruszalność mieszkań i tajemnicę korespondencji. Przeprowadzenie rewizji domowej dopuszczalne jest jedynie w przypadkach określonych ustawą.

⁸¹ M. Siewierski, w: J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977, s. 437. Por. więcej na ten temat: T. Bojarski, *Karnopravna...*, op. cit., s. 62 i nast.; idem, *Zakres miejsc chronionych przy przestępcie naruszenia miru domowego*, „Annales UMCS” 1970, Sectio G, vol. 10, s. 247–272. Sporne było, czy art. 171 k.k. z 1969 r. ma również na względzie lokale pozostające w dyspozycji instytucji państwowych lub społecznych. Por. na ten temat M. Siewierski w: J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 439.

⁸² Ibidem, s. 438. Zob. też: O. Chybiński, w: O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo karne, część szczególna*, Wrocław–Warszawa 1975, s. 173; I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1971, s. 349.

⁸³ M. Siewierski w: J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 438.

⁸⁴ Ibidem.

⁸⁵ O. Chybiński, w: O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo karne, część szczególna...*, op. cit., s. 175.

⁸⁶ *Projekt zmian przepisów kodeksu karnego*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa, sierpień 1981, s. 22.

jedynie zmianę w sankcji przepisu art. 171 § 1 k.k. (a miała to być jedynie kara ograniczenia wolności albo grzywna)⁸⁷.

5. CZASY WSPÓŁCZESNE

Według projektu Kodeksu karnego przygotowanego przez Komisję do spraw reformy prawa karnego (w redakcji z 5 marca 1990 r.⁸⁸) brzmienie przepisu art. 180 § 1 (umieszczonego w rozdziale XXIII „Przestępstwa przeciwko wolności⁸⁹”) było następujące: „Kto wdzierza się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku”. Usiłowanie tego przestępstwa było karalne⁹⁰ (art. 180 § 2), zaś ściganie odbywało się z oskarżenia prywatnego, a jeżeli czyn dotyczył lokalu urzędu lub instytucji, ściganie następowało na wniosek pokrzywdzonego (art. 180 § 3).

Identyczne brzmienie (jak w art. 180 § 1 projektu z 5 marca 1990 r.) ma art. 193⁹¹ aktualnie obowiązującego k.k. z 1997 r., znajdujący się w rozdziale XXIII („Przestępstwa przeciwko wolności⁹²”). Natomiast w stosunku do art. 171 uprzednio

⁸⁷ Wstępny społeczny projekt nowelizacji ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny. Opracowanie Komisji Kodyfikacyjnej powołanej przez I Ogólnopolskie Forum Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości NSZZ „Solidarność”, Kraków, styczeń–maj 1981, Obywatelskie inicjatywy ustawodawcze Solidarności 1980–1990, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001, s. 197.

⁸⁸ Komisja do spraw reformy prawa karnego, Zespół prawa karnego materialnego i wojskowego, Projekt kodeksu karnego (przeznaczony do dyskusji środowiskowej), redakcja z 5 marca 1990 r., Warszawa 1990, s. 60–61.

⁸⁹ W rozdziale tym zawarto następujące przestępstwa: bezprawne pozbawienie wolności (art. 177), groźba (art. 178), zmuszanie (art. 179), naruszenie miru domowego (art. 180), naruszenie tajemnicy korespondencji i zakładanie podsłuchu (art. 181).

⁹⁰ Stosownie do art. 13 § 1 projektu usiłowanie występku zagrożonego karą nieprzekraczającą dwóch lat pozbawienia wolności lub łagodniejszą miało być karane tylko wtedy, gdy przepis szczególny tak stanowi. Kara wymierzona za usiłowanie nie mogła przekroczyć dwóch trzecich górnej granicy zagrożenia przewidzianego za dokonanie (art. 13 § 2)

⁹¹ „Kto wdzierza się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku”.

⁹² W rozdziale tym pierwotnie znalazło się pięć typów przestępstw: bezprawne pozbawienie wolności (art. 189 k.k.), groźba (art. 190 k.k.), zmuszanie (art. 191 k.k.), zabieg leczniczy bez zgody pacjenta (art. 192 k.k.), naruszenie miru domowego (art. 193 k.k.). Na skutek dokonanych zmian wprowadzono kolejne typy przestępstw: 1) utrwalanie wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej albo rozpowszechnianie takich treści (art. 191a k.k.) – na mocy Ustawy z 5.11.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, Ustawy – Kodeks postępowania karnego, Ustawy – Kodeks karny wykonawczy, Ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2009 r., Nr 206, poz. 1589 ze zm.); 2) handel ludźmi (art. 189a k.k.) – Ustawą z 20.05.2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, Ustawy o Policji, Ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz Ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2010 r., Nr 98, poz. 626); 3) uporczywe nękanie (stalking) i podszywanie się (art. 190a k.k.) – Ustawą z 25.02.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U. z 2011 r., Nr 72, poz. 381). Ustawą z dnia 10 września 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, Ustawy – Prawo budowlane oraz Ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2015 r., poz. 1549) dodano do art. 191 § 1a (kryminalizujący tzw. przemoc pośrednią) oraz postanowiono,

obowiązującego k.k. z 1969 r. jedyna zmiana dotyczy „ogrodzonej działki gruntu związanej z ich użytkowaniem lub służącej za miejsce pobytu”. Zamiast tego określenia wprowadzono zamię „ogrodzonego terenu”. Obniżeniu uległa górna granica sankcji (do jednego roku pozbawienia wolności) i oczywiście kolejność kar określonych w przepisie (od najłagodniejszej do najsurowszej, a zatem grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku⁹³); zmienił się również tryb ścigania (jest to przestępstwo ścigane z urzędu). W doktrynie podkreśla się, że tryb publicznoskargowy w wypadku przestępstwa naruszenia miru domowego jest nieuzasadniony⁹⁴. Można sądzić, że to właśnie zmiana trybu ścigania spowodowała gwałtowny wzrost liczby przestępstw z art. 193 k.k. (np. w 1995 roku – a zatem jeszcze na gruncie k.k. z 1969 r. – odnotowano 184 przestępstwa naruszenia miru domowego, zaś w 1999 już 2004, a w 2016 – 2431)⁹⁵. W czasach, gdy trzeba było wykazać się pewną aktywnością (sporządzić prywatny akt oskarżenia i uiścić ryczałt), wola uruchamiania aparatu wymiaru sprawiedliwości zdecydowanie słabła. Teraz, gdy wystarczy złożyć zawiadomienie o przestępstwie, chętnych do tego rodzaju działań jest zdecydowanie więcej⁹⁶. Oczywiście nietykalność mieszkania uznawana jest przez art. 23 k.c. za dobro osobiste oraz jest zagwarantowana przez art. 50 Konstytucji („Zapewnia się nienaruszalność mieszkania. Przeszukanie mieszkania, pomieszczenia lub pojazdu może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony”⁹⁷). Warto również przypomnieć, że

że ściganie tego przestępstwa następuje na wniosek pokrzywdzonego (art. 191 § 3). Dwukrotnie dokonywano również zmian w treści przepisów art. 189 (Ustawą z dnia 17 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz Ustawą – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 2010 r., Nr 7, poz. 46 (w której zmieniono treść § 2) oraz Ustawą z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz Ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2017 r., poz. 773), w której dodano § 2a („Jeżeli pozbawienie wolności, o którym mowa w § 2, dotyczy osoby nieporadnej ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12”).

⁹³ Wynika to z „nowej filozofii” k.k. z 1997 r. – katalog kar jest ułożony według abstrakcyjnie ujętego stopnia dolegliwości – od kary najłagodniejszej do najsurowszej; ten układ ma, wraz z zasadami określonymi w art. 3 i 53–59, wskazywać sędziemu ustawowe priorytety w wyborze rodzaju kary. Por. *Kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 137.

⁹⁴ A. Zoll, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. II, Komentarz do art. 117–211a*, pod red. W. Wróbla, A. Zolla, Warszawa 2017, s. 628.

⁹⁵ M. Mozgawa, w: *System Prawa Karnego, Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, t. 10, pod red. J. Warylewskiego, Warszawa 2016, s. 569, oraz <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-4/63488,Naruszenie-miru-domowego-art-193.html> (dostęp: 20.01.2018).

⁹⁶ Por. M. Mozgawa, w: *System...*, op. cit., s. 587.

⁹⁷ Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2015, s. 165. Jak pisze P. Sarnecki, „nienaruszalność” mieszkania, która może być określona jako niezakłócone korzystanie ze swego mieszkania (tzw. mir domowy), jest również klasyczną wolnością jednostki o charakterze osobistym, służącym jej (zwłaszcza) psychicznej integralności, posiadającą wyraźny związek z jej deklarowaną godnością. Posiada również oczywisty związek z prawem do prywatności i może być także traktowana jako jeden z jej przejawów. Natomiast za „naruszenie mieszkania”, w rozumieniu tej instytucji konstytucyjnej, uważa się nieprowadzenie technicznych prac budowlanych, w wyniku których nastąpić może „naruszenie” (uszkodzenie a nawet zburzenie) mieszkania, ale jedynie wkraczanie do mieszkania bez zgody osób tam zamieszkujących bądź nieopuszczanie ich na żądanie mieszkańców. „Nienaruszalność mieszkania” nie może więc być rozumiana jako jedynie zakaz „przeszukiwania” (bez dostatecznych podstaw), ale również jako zakaz wszelkiego

w projektach zmian obowiązującego k.k. z 1997 r. przewidywano także wprowadzenie typu kwalifikowanego naruszenia miru domowego z uwagi na sposób działania sprawcy polegający na stosowaniu przemocy lub groźby jej użycia⁹⁸.

Ze względu na fakt, że przedmiotem opracowania jest historyczny aspekt ujęcia przestępstwa miru domowego (oraz uwzględniając ramy opracowania), przedstawiona poniżej analiza ustawowych znamion art. 193 k.k. z 1997 r. zostanie ograniczona do niezbędnego minimum. Gdy chodzi o rodzajowy przedmiot ochrony, to bez wątpienia jest nim wolność (o czym świadczy umieszczenie tego przepisu w rozdziale XXIII – „Przestępstwa przeciwko wolności”). W zróżnicowany sposób doktryna ujmuje natomiast indywidualny przedmiot ochrony. I tak np. według A. Zolla przepis ten chroni wolność jednostki od naruszeń jej prawa do decydowania o tym, kto może przebywać w miejscach, w których jednostka ta jest gospodarzem⁹⁹; zdaniem R.A. Stefańskiego chodzi o wolność jednostki od jakichkolwiek zakłóceń w zakresie wyłącznego korzystania z nieruchomości wymienionych w tym przepisie, a według A. Marka w grę wchodzi prawo człowieka do spokojnego zamieszkiwania, wolnego od zakłóceń przez osoby niepożądane (a ta ochrona rozciąga się także na korzystanie z lokali użytkowych i innych pomieszczeń, które pozostają w dyspozycji danej osoby w sposób stały lub przejściowy¹⁰⁰).

Przestępstwo naruszenia miru domowego może być popełnione zarówno przez działanie (wdziera się¹⁰¹), jak i przez zaniechanie (wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza)¹⁰². Ze względu na alternatywnie określenie znamion strony przedmiotowej przestępstwa z art. 193 k.k. zrealizowanie przez

nieuprawnionego wkraczania doń i przebywania. Nie tylko więc „przeszukanie” następować może „jedynie w przypadkach określonych przez ustawę i w sposób w niej określony”, lecz wymagają tego również wszelkie inne wkroczenia do cudzych mieszkań, w szczególności przez funkcjonariuszy publicznych lub pracowników służb publicznych. Nie musi to zaprzeczać uznaniu „przeszukania” za najbardziej może dotkliwie naruszenie zakazu wkraczania „na teren” mieszkania. Por. P. Sarnecki, w: L. Garlicki (red.), M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, wyd. II, lex el. Komentarz do art. 50, teza 3, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587744260/541700/garlicki-leszek-red-zubik-marek-red-konstytucja-rzeczypospolitej-polskiej-komentarz-tom-ii-wyd-ii?cm=URELATIONS> (dostęp: 20.01.2018).

⁹⁸ Por. projekt Ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (bez daty – przyp. M.M., A.W.), <https://bip.kprm.gov.pl/ftp/kprm/dokumenty/070523u2.pdf> (dostęp: 20.01.2018). W projekcie tym art. 193 uzyskał następujące brzmienie: „§ 1. Kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia, ogrodzonego terenu lub pojazdu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego lub pojazdu nie opuszcza, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3; § 2. Jeżeli sprawca przestępstwa określonego w § 1 stosuje przemoc wobec osoby lub grozi natychmiastowym jej użyciem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10; § 3. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 następuje na wniosek pokrzywdzonego”. Por. też J. Wojciechowska, w: B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 70.

⁹⁹ A. Zoll, w: *Kodeks...*, op. cit., s. 622.

¹⁰⁰ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 443.

¹⁰¹ Na temat znamienia „wdziera się” por. wyrok SN z dnia 14 sierpnia 2001 r., V KKN 338/98, LEX nr 52067.

¹⁰² Więcej na temat znamion czasownikowych analizowanego przestępstwa por. T. Bojarski, *Pojęcie „wdarcia się” i „nieopuszczenia” przy przestępstwie naruszenia miru domowego*, RPEiS 1971, z. 4, s. 35 i nast.

sprawcę obu członów alternatywy (czyli najpierw wdarcie się, a potem nieopuszczenie danego miejsca wbrew żądaniu osoby uprawnionej), stanowi tylko jedno przestępstwo; zdaniem A. Zolla sąd powinien tę „nadwyżkę bezprawia” uwzględnić przy wymiarze kary¹⁰³.

Analizując znamię „żądania osoby uprawnionej”, należy stwierdzić, że przez „żądanie” rozumie się stanowcze i wyraźne wyrażenie woli osoby uprawnionej, zamierzające do tego, aby dana osoba opuściła jego dom, mieszkanie, lokal, pomieszczenie albo ogrodzony teren¹⁰⁴. Żądanie – co do zasady – musi pochodzić od osoby obecnej, jednakże możliwe jest wyrażenie takiego żądania w drodze telefonicznej, listownej, przez e-mail czy też przez pośtańca¹⁰⁵. Przebywanie w danym miejscu staje się bezprawne od chwili dotarcia żądania do adresata¹⁰⁶. Nieopuszczenie cudzego domu, mieszkania itd. (pomimo wysunięcia żądania przez uprawnionego) jest zawsze przestępstwem dokonany (usiłowanie nie jest możliwe). Naruszenie miru domowego (zarówno w przypadku nieopuszczenia określonego miejsca, jak i wdarcie się do niego) jest przestępstwem trwałym. Można sądzić, że czas utrzymywania stanu bezprawnego winien wpłynąć na wymiar kary za przestępstwo z art. 193 k.k.

„Osobą uprawnioną” w rozumieniu art. 193 k.k. jest przede wszystkim ta, która na podstawie przepisów prawa ma prawo do dysponowania danym miejscem w sposób sprawiający, że dla innych osób, które nie mają takiego tytułu prawnego, owo miejsce przedstawia się jako cudze¹⁰⁷. Można jednak sądzić, że osobą uprawnioną może być również ta, która dysponuje miejscem, nie posiadając do niego tytułu prawnego (np. posiadacz nieruchomości). Należy zatem stwierdzić, że w kontekście art. 193 k.k. zakres osób uprawnionych jawi się jako dość szeroki; oczywiście może to być przede wszystkim właściciel, lecz również dzierżawca, najemcy, posiadacz (nawet bez tytułu prawnego)¹⁰⁸. W niektórych przypadkach uprawnioną może być również osoba upoważniona przez pierwotnie uprawnionego, także w zakresie decydowania o tym, kto i kiedy może w danym miejscu przebywać (np. stróż, dozorca, ochroniarz, upoważniony sąsiad, krewny czasowo pilnujący mieszkania pod nieobecność właściciela

¹⁰³ A. Zoll, w: *Kodeks...*, op. cit., s. 625.

¹⁰⁴ J. Wojciechowska, w: B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przestępstwa...*, op. cit., s. 67.

¹⁰⁵ M. Mozgawa, w: *System...*, op. cit., s. 574.

¹⁰⁶ T. Bojarski, *Naruszenie miru domowego*, w: *System prawa karnego, t. IV, O przestępstwach w szczególności, cz. II, Ossolineum, Wrocław 1989*, s. 63.

¹⁰⁷ A. Zoll, w: *Kodeks...*, op. cit., s. 626. Por. też wyrok SN z 3 lutego 2016 r., III KK 347/15, LEX nr 1976247 („Jednym z zasadniczych elementów przestępstwa z art. 193 k.k., jest prawna relacja sprawcy w stosunku do obiektu, który miał zająć lub którego nie chce opuścić. Ma on stanowić dla sprawcy mienie «cudze». Znamiona przestępstwa naruszenia miru domowego może więc zrealizować jedynie osoba, której nie przysługuje – na podstawie obowiązujących przepisów lub istniejącej między stronami umowy – prawo dostępu do obiektu będącego formalnie mieniem «cudzym»). Por. też M. Kučka, *Znamię „cudzy” i próba określenia normy sankcjonowanej: perspektywa prawa cywilnego (Głos do artykułu P. Dyluś i K. Wiśniewskiej)*, CPKINP 2011, r. XV, z. 3, s. 33–35.

¹⁰⁸ Por. postanowienie SN z 3 lutego 2011 r., V KK 415/10, OSNKW 2011, Nr 5, poz. 42.

itd.)¹⁰⁹. Może zdarzyć się tak, że status osoby uprawnionej będzie przysługiwał jednocześnie kilku osobom (np. przy współwłasności majątkowej małżonków czy w innych przypadkach współwłasności), a w takich sytuacjach może dochodzić do kolizji uprawnień¹¹⁰.

Przepis art. 193 k.k. wymienia następujące przedmioty czynności wykonawczej: dom, mieszkanie, lokal, pomieszczenie, ogrodzony teren (a zdefiniowanie tych pojęć budzi wiele wątpliwości interpretacyjnych)¹¹¹. Przeciwno sprawcy, który dopuszcza się przestępstwa naruszenia miru domowego, można stosować obronę konieczną, zarówno w wypadku, gdy w grę wchodzi działanie sprawcy (wdzieranie się), jak i zaniechanie (nieopuszczenie danego miejsca wbrew żądaniu osoby uprawnionej)¹¹².

Wątpliwości w doktrynie budzi to, czy prawnokarnej ochronie na podstawie art. 193 podlegają jedynie lokale prywatne czy także publiczne¹¹³. Należy jednak wskazać, że SN w uchwale (w składzie siedmiu sędziów) z dnia 13 marca 1990 r. (V KZP 33/89¹¹⁴) – zasadnie naszym zdaniem – stwierdził, że pokrzywdzonym analizowanym przestępstwem może być także osoba prawna, instytucja państwowa lub społeczna, choćby nie miała osobowości prawnej. Na gruncie obowiązującego k.k. jako dodatkowy argument przemawiający za objęciem ochroną z art. 193 lokali należących do instytucji państwowych lub społecznych podaje się publicznoskargowy charakter tego przestępstwa¹¹⁵.

Jest to przestępstwo materialne (w obu jego formach, zarówno w wypadku wdzierania się, jak i nieopuszczenia określonego miejsca), którego skutkiem jest zakłócenie miru domowego, dotąd nienaruszonego, powodujące nową sytuację stanowiącą zmianę w świecie zewnętrznym¹¹⁶. Przestępstwo naruszenia miru domowego ma charakter powszechny i może być popełnione jedynie umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Sprawca musi mieć świadomość tego, że wchodzi bez podstawy prawnej i bez zezwolenia uprawnionego do miejsca wskazanego przepisem albo, że w miejscu tym pozostaje wbrew żądaniu osoby uprawnionej¹¹⁷. Zasadnie wskazuje się w orzecznictwie, że sprawcą przestępstwa naruszenia miru

¹⁰⁹ A. Zoll, w: *Kodeks...*, op. cit., s. 626; M. Mozgawa, w: *System...*, op. cit., s. 575.

¹¹⁰ Więcej o tych kwestiach por. M. Mozgawa, w: *System...*, op. cit., s. 575–576. A. Langowska, *Wielość osób uprawnionych na gruncie art. 193 k.k. – wybrane problemy*, „e-Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2013, nr 3, <http://www.czpk.pl/index.php/preprinty/157-wielosc-osob-uprawnionych-na-gruncie-art-193-k-k-wybrane-problemy> (dostęp: 20.01.2018).

¹¹¹ Por. R.A. Stefański, *Prawnokarna ochrona miru domowego*, w: *Prawnokarne aspekty wolności*, pod red. M. Mozgawy, Kraków 2006, s. 169–172; M. Mozgawa, w: *System...*, op. cit., s. 576–578.

¹¹² T. Bojarski, *Karnoprawna ochrona nietykalności mieszkania jednostki*, Lublin 1991, s. 153 i nast. Por. też postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV KK 409/14, OSNKW 2015/9/78.

¹¹³ Więcej na ten temat por. M. Królikowski, A. Sakowicz, w: *Kodeks karny. Część szczególna, t. I, Komentarz – art. 117–221*, pod red. M. Królikowskiego, R. Zawłockiego, Warszawa 2017, s. 631–632; M. Mozgawa, w: *System...*, op. cit., s. 579.

¹¹⁴ OSNKW 1990/7-12/23.

¹¹⁵ M. Filar, M. Berent, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. M. Filara, Warszawa 2016, s. 1193.

¹¹⁶ Tak m.in. T. Bojarski, *Karnoprawna...*, op. cit., s. 116; J. Wojciechowska, w: B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przestępstwa...*, op. cit., s. 68; M. Mozgawa, w: *System...*, op. cit., s. 594. Za formalnym charakterem tego przestępstwa opowiada się m.in. O. Chybiński, w: O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo karne, część szczególna*, Wrocław–Warszawa 1975, s. 174; M. Królikowski, A. Sakowicz, w: *Kodeks...*, op. cit., s. 634.

¹¹⁷ M. Mozgawa, w: *Kodeks...*, op. cit., s. 594.

domowego może być także właściciel (domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu)¹¹⁸.

Nie stanowi przestępstwa naruszenia miru domowego wkroczenie przez odpowiedni organ władzy do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu w przypadkach przewidzianych w przepisach prawa (np. przeszukanie pomieszczeń i innych miejsc – art. 219 k.p.k.; art. 15 ust. 1 pkt 4 Ustawy z 6 kwietnia 1990 r. o Policji¹¹⁹; art. 23 ust. 1 pkt 4 Ustawy z 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu¹²⁰; art. 39 ust. 2 Ustawy z 13 października 1995 r. Prawo Łowieckie¹²¹; art. 47 ust. 2 pkt 4 Ustawy z 28 września 1991 r. o lasach¹²²; art. 64 ust. 1 pkt 6, art. 77 Ustawy z 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej¹²³¹²⁴). Należy także pamiętać, że na gruncie Kodeksu cywilnego właściciel gruntu może wejść na grunt sąsiedni w celu usunięcia zwieszających się z jego drzew gałęzi lub owoców (art. 149 k.c.), a także właścicielowi roju pszczoł wolno w pościgu za rojem wejść na cudzy grunt (art. 182 § 1 k.c.).

Analizując rozwiązania przyjęte w polskich Kodeksach karnych (z 1932, 1969 i 1997 r.), należy stwierdzić, że są one bardzo zbieżne, co świadczy o tym, iż koncepcja przyjęta w k.k. z 1932 r. była zasadna i wytrzymała próbę czasu. W każdym przypadku przestępstwo naruszenia miru domowego zostało ujęte w rozdziale przestępstw przeciwko wolności (rozdział XXXVI k.k. z 1932 r., rozdział XXII k.k. z 1969 r., rozdział XXIII k.k. z 1997 r.). We wszystkich trzech kodeksach tak samo ujęte zostały znamiona czasownikowe (wdzieranie się albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej nieopuszczenie danego miejsca). W nieco zróżnicowany sposób ujmowano natomiast przedmioty czynności wykonawczej: w k.k. z 1932 r. – cudze mieszkanie, lokal, pomieszczenie, przedsiębiorstwo, posiadłość ogrodzona w związku z mieszkaniem lub ogrodzona i służąca za miejsce pobytu; w k.k. z 1969 r. – cudzy dom, mieszkanie, lokal, pomieszczenie albo ogrodzona działka gruntu związana z ich użytkowaniem lub służąca za miejsce pobytu; w k.k. z 1997 r. – cudzy dom,

¹¹⁸ Por. m.in. wyrok SN z dnia 7 maja 2013 r., III KK 388/12, LEX nr 1319262: „Znamiona przestępstwa określonego w art. 193 k.k. może zrealizować jedynie sprawca, któremu nie przysługuje – na mocy obowiązujących przepisów lub istniejących między stronami relacji bądź umów – prawo dostępu do obiektu będącego formalnie mieniem «cudzym» w stosunku do niego, zaś osoba, która z mocy prawa lub w wyniku czynności cywilno-prawnych uzyskuje dostęp do takiego obiektu, staje się osobą uprawnioną w rozumieniu art. 193 k.k. – również w stosunku do właściciela obiektu z ograniczeniami wynikającymi z prawa cywilnego”; Postanowienie SN z dnia 21 lipca 2011 r., I KZP 5/11, OSNKW 2011/8/65 („Sprawcą przestępstwa naruszenia miru domowego określonego w art. 193 k.k. może być także właściciel domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu”). Por. też m.in. P. Dyluś, K. Wiśniewska, *Właściciel jako podmiot czynności sprawczej przestępstwa z art. 193 k.k.*, CzPKiNP 2011, r. XV, z. 3. s. 17–31; M. Pająk, *Mir domowy czy właścicielski*, CzPKiNP 2011, r. XV, z. 3. s. 5–15.

¹¹⁹ Dz.U. z 2017 r., poz. 2067.

¹²⁰ Dz.U. z 2017 r., poz. 1920.

¹²¹ Dz.U. z 2017 r., poz. 1295.

¹²² Dz.U. z 2017 r., poz. 788.

¹²³ Dz.U. z 2016 r., poz. 1947.

¹²⁴ Por. też uwagi S. Hoca, *Czy potrzebny jest kontratyp naruszenia miru domowego*, w: *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, pod red. A. Michalskiej-Warias, I. Nowikowskiego, J. Piórkowskiej-Flieger, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2011, s. 123–132.

mieszkanie, lokal, pomieszczenie albo ogrodzony teren. W stosunku do uprzednio obowiązujących kodeksów, na gruncie k.k. z 1997 r. istotnemu złagodzeniu uległa sankcja przewidziana za to przestępstwo. Aktualnie jest to grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku, a na gruncie k.k. z 1932 r. oraz k.k. z 1969 r. możliwe było orzeczenie kary pozbawienia wolności do lat dwóch¹²⁵. Na gruncie k.k. z 1932 r. i z 1969 r. przestępstwo naruszenia miru domowego ścigane było z oskarżenia prywatnego, zaś na gruncie obowiązującego k.k. – z urzędu. Można sądzić, że aktualne ujęcie analizowanego przestępstwa jest – co do zasady – właściwe. Aby jednak usunąć w sposób kategoryczny wątpliwości dotyczące tego, czy ochrona miru domowego odnosi się jedynie do lokali prywatnych czy także publicznych, należałoby tę kwestię rozstrzygnąć jednoznacznie. Wydaje się, że można by to osiągnąć poprzez skorzystanie z propozycji przedstawionej przez Komisję do spraw reformy prawa karnego (w redakcji z 5 marca 1990 r.), a dotyczącej trybu ścigania. Zasadne wydaje się przyjęcie koncepcji, aby ściganie tego przestępstwa odbywało się z oskarżenia prywatnego, natomiast w wypadku jeżeli czyn dotyczył lokalu urzędu lub instytucji, ściganie następowałoby na wniosek pokrzywdzonego. Taka koncepcja po pierwsze, rozwiałaby istniejące wątpliwości co do zakresu przepisu, po drugie zaś – jak się zdaje – mogłaby w istotny sposób zmniejszyć liczbę zgłaszanych przestępstw z art. 193 k.k. Z dużą ostrożnością należy natomiast podchodzić do zgłaszanych postulatów odnośnie do wprowadzenia typu kwalifikowanego omawianego przestępstwa z uwagi na sposób działania sprawcy polegający na stosowaniu przemocy lub groźby jej użycia¹²⁶. Przez ostatnie 85 lat takowy typ kwalifikowany nie istniał w naszym systemie prawnym, i pomimo tego organy wymiaru sprawiedliwości radziły sobie z tym problemem w ramach typu podstawowego. Aktualnie obowiązujący Kodeks karny jest już i tak bardzo kazuistyczny, a zatem pogłębianie tej kazuistyki nie jest potrzebne. *De lege lata* kiedy sprawca dopuszcza się naruszenia miru domowego z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej, winno znaleźć to odzwierciedlenie w zastosowaniu kumulatywnej kwalifikacji (art. 193 w zw. z art. 191 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k.) oraz w wymiarze kary.

BIBLIOGRAFIA

- Andrejew I., *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1971.
Bafia J., Mioduski K., Siewierski M., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977.
Bardach J., *Historia państwa i prawa Polski, t. I, do połowy XV wieku*, Warszawa 1965.
Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2005.

¹²⁵ Precyzyjnie rzecz ujmując, k.k. z 1932 r. przewidywał za naruszenie miru domowego karę aresztu (lub grzywnę), zaś k.k. z 1969 r. karę pozbawienia wolności do lat dwóch, ograniczenia wolności albo grzywnę.

¹²⁶ Por. J. Kosonoga, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. R.A. Stefańskiego, Warszawa 2017, s. 1158.

- Bardach J., Senkowska-Gluck M. (red.), *Historia państwa i prawa Polski, t. III, Od rozbiorów do uwłaszczenia*, Warszawa 1981.
- Bojarski T., *Karnoprawna ochrona nietykalności mieszkania jednostki*, Lublin 1992.
- Bojarski T., *Naruszenie miru domowego*, w: *System prawa karnego, t. IV, O przestępstwach w szczególności, cz. II*, Ossolineum, Wrocław 1989.
- Bojarski T., *Pojęcie „wdarcia się” i „nieopuszczenia” przy przestępstwie naruszenia miru domowego*, „RPEiS” 1971, z. 4.
- Bojarski T., *Zakres miejsc chronionych przy przestępstwie naruszenia miru domowego*, „Annales UMCS” 1970, Sectio G, vol. 10.
- Borkowska-Bagieńska E., *„Zbiór Praw Sądowych” Andrzeja Zamoyskiego*, Poznań 1986.
- Borucki M., *Temida staropolska. Szkice z dziejów sądownictwa Polski szlacheckiej*, Warszawa 1979.
- Budziński S., *O przestępstwach w szczególności. Wykład porównawczy z uwzględnieniem praw obowiązujących w Królestwie Polskim i Galicyi austriackiej*, Warszawa 1883.
- Chybiński O., Gutekunst W., Świda W., *Prawo karne, część szczególna*, Wrocław-Warszawa 1975.
- Czacki T., *O litewskich i polskich prawach, o ich duchu, źródłach, związku i o rzeczach zawartych w pierwszym Statucie dla Litwy 1529 r. wydanym*, t. I, Warszawa 1800, t. II, Warszawa 1801. (Przedruk techniką fotooffsetową wykonany w Poznańskich Zakładach Graficznych im. Marcina Kasprzaka z egzemplarza udostępnionego przez Bibliotekę Narodową w Warszawie, Warszawa 1987).
- Daszkiewicz-Paluszynska K., *Uwagi o przestępstwach przeciwko wolności i godności człowieka w projekcie k.k.*, „Nowe Prawo” 1963, nr 6.
- Dunin K., *Dawne mazowieckie prawo*, Warszawa 1880.
- Dyluś P., Wiśniewska K., *Właściciel jako podmiot czynności sprawczej przestępstwa z art. 193 k.k.*, „CzPKiNP” 2011, r. XV, z. 3.
- Filar M. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Garlicki L., Zubik M. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, wyd. II, LEX el.
- Godek S., Wilczek-Karczewska M., *Historia ustroju i prawa w Polsce do 1772/1795. Wybór źródeł*, Warszawa 2006.
- Grodziski S., Salmonowicz S., *Ustawa karna zachodniogalicyska z roku 1796. Zarys dziejów i charakterystyka*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1965, t. XVII, z. 2, Warszawa.
- Groicki B., *Artykuły prawa majdeburckiego*, Warszawa 1954.
- Groicki B., *Tytuły prawa majdeburckiego*, Warszawa 1954.
- Grzybowski K., *Historia państwa i prawa Polski, t. IV od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Warszawa 1982.
- Hoc S., *Czy potrzebny jest kontratyp naruszenia miru domowego*, w: *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, pod red. A. Michalskiej-Warias, I. Nowikowskiego, J. Piórkowskiej-Flieger, Lublin 2011.
- Hube R., *Prawo polskie w 14 wieku*, Warszawa 1886.
- Hube R., *Prawo polskie w wieku trzynastym*, Warszawa 1874.
- Janicka D., *Prawo karne w trzech rewizjach prawa chełmińskiego z XVI wieku*, Toruń 1992.
- Kaczmarczyk Z., Leśnodorski B., *Historia państwa i prawa Polski, t. II, od połowy XV wieku do roku 1795*, Warszawa 1966.
- Korobowicz A., Witkowski W., *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1918)*, Warszawa 2009.

- Królowski M., Zawłocki R. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna, t. I, Komentarz – art. 117–221*, Warszawa 2017.
- Krzymuski E., *Wykład prawa karnego (ze stanowiska nauki i prawa austriackiego)*, t. 2, Kraków 1902.
- Kučka M., *Znamię „cudzy” i próba określenia normy sankcjonowanej: perspektywa prawa cywilnego (Głos do artykułu P. Dylus i K. Wiśniewskiej)*, „CPKiNP” 2011, r. XV, z. 3.
- Kunicka-Michalska B., Wojciechowska J., *Przestępstwa przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i netykalności cielesnej. Komentarz*, Warszawa 2001.
- Kutrzeba S., *Dawne polskie prawo sądowe w zarysie (I. Prawo karne. II. Postępek sądowy)*, Lwów–Warszawa–Kraków 1921.
- Maciejewski T., *Historia prawa karnego w dawnej Polsce (do 1795 r.)*, w: *System Prawa Karnego*, t. 2, *Źródła prawa karnego*, red. T. Bojarski, Warszawa 2011.
- Maciejewski T., *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 2011.
- Maciejewski F., *Wykład prawa karnego w ogólności z zastosowaniem kodeksu kar głównych i poprawczyczych z dniem 20 grudnia/1 stycznia 1848 r. w Królestwie Polskim obowiązującego tudzież ustawy przechodniej i instrukcji dla sądów*, Warszawa 1848.
- Maisel W., *Poznańskie prawo karne do końca XVI w.*, Poznań 1963.
- Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1932.
- Makowski W., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1933.
- Makowski W., *Kodeks karny obowiązujący czasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego*, t. III, Warszawa 1922.
- Makowski W., *Prawo karne. O przestępstwach w szczególności. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Warszawa 1924.
- Matuszewski J., *Najstarszy zwód prawa polskiego (wydał, przetłumaczył i wstępem opatrzył J. Matuszewski)*, Warszawa 1959.
- Mikołajczyk M., *Proces kryminalny w miastach Małopolski XVI–XVIII wieku*, Katowice 2013.
- Mikołajczyk M., *Przestępstwo i kara w prawie miast Polski południowej XVI–XVIII wieku*, Katowice 1998.
- Mozgawa M. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Obywatelskie inicjatywy ustawodawcze Solidarności 1980–1990*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001.
- Pajak M., *Mir domowy czy właścicielski*, „CPKiNP” 2011, r. XV, z. 3.
- Peiper L., *Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy*, Kraków 1936.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2015.
- Radwański Z., Wasicki J., *Wprowadzenie Pruskiego Prawa Krajowego na ziemiach polskich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1954, t. VI, z. 1, Warszawa.
- Salmonowicz S., *Prawo karne oświeconego absolutyzmu. Z dziejów kodyfikacji karnych przelomu XVIII/XIX w.*, Toruń 1966.
- Stefański R.A. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Śliwowski J., *Kodeks karzący Królestwa Polskiego (1818). Historia jego powstania i próba krytycznej analizy*, Warszawa 1958.
- Uruszczak W., *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 2013.
- Uruszczak W., *Korektura praw z 1532 roku. Studium historycznoprawne, t. II*, Warszawa–Kraków 1991.

- Warylewski J. (red.), *System Prawa Karnego, Przepięstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, t. 10, Warszawa 2016,
- Witkowski W., *Prawo karne na ziemiach polskich w dobie zaborów i w pierwszych latach II RP (1795–1932)*, w: *System prawa karnego*, t. 2, *Źródła prawa karnego*, pod red. T. Bojarskiego, Warszawa 2011.
- Witkowski W., *Wybór tekstów Źródłowych z historii prawa (epoka feudalizmu i kapitalizmu)*, Lublin 1978.
- Wróbel A., Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. II, Komentarz do art. 117–211a*, Warszawa 2017.

CRIMINAL-LAW PROTECTION OF DOMESTIC PEACE IN THE TERRITORY OF POLAND

Abstract

The trespass on the domestic peace has been a prohibited act in the Polish state (or in the territories that were originally Polish) for over a thousand years (from the Middle Ages till now). During that long period, one can observe various modifications to the definition of the offence. It seems that invasion or intrusion is the main concept. In some periods, the invasion of land and the intrusion of an apartment, a church, a school, a fenced square, a cemetery, a cultivated field, etc. were penalised following the same rules. Gradual but consistent mitigation of penalties: from death penalty in old times through imprisonment (deprivation of liberty) to an alternatively determined (and relatively lenient) sanction under the currently binding Criminal Code of 1997 (a fine, limitation of liberty or deprivation of liberty for up to one year) should be recognised as a regularity. What is worth mentioning is a very similar approach to the trespass on the domestic peace in the Polish Criminal Codes of 1932, 1969 and 1997 (the features of the act were formulated in the same way: invasion or failure to leave, regardless of an entitled person's request, but the objects of the executive action were specified differently).

Key words: domestic peace, intrusion, invasion, failure to leave, house, apartment, premises, fenced area, entitled person's request

PRAWNOKARNA OCHRONA MIRU DOMOWEGO NA ZIEMIACH POLSKICH

Streszczenie

Naruszenie miru domowego było czynem zabronionym w państwie polskim (bądź na ziemiach polskich) przez ponad tysiąc lat (od średniowiecza do dziś). W ciągu tego długiego okresu można zaobserwować różne modyfikacje definicji tego przestępstwa. Wydaje się, że podstawowe pojęcie to bezprawny napad lub najście na czyjś dom. W różnych okresach na takich samych zasadach penalizowano także najazdy na dobra ziemskie, wtargnięcie do mieszkania, kościoła, szkoły, na ogrodzony plac, na cmentarz, na uprawiane pole i inne. Za prawidłowość można uznać stopniowe, ale konsekwentne łagodzenie zagrożenia wymiarem kary: od kary

śmierci w dawnej Polsce, poprzez karę więzienia (pozbawienia wolności), do alternatywnie określonej (i stosunkowo łagodnej) sankcji na gruncie obowiązującego k.k. z 1997 r. (grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku). Na uwagę zasługuje bardzo zbliżone ujęcie przestępstwa naruszenia miru domowego w polskich Kodeksach karnych z lat 1932, 1969 i 1997 (tak samo ujęte zostały znamiona czasownikowe: wdzieranie się albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej nieopuszczenie danego miejsca, zaś w nieco zróżnicowany sposób ujmowano przedmioty czynności wykonawczej).

Słowa kluczowe: mir domowy, najście, wdzieranie się, nieopuszczenie, dom, mieszkanie, lokal, ogrodzony teren, żądanie osoby uprawnionej

TUTELA DE INVIOABILIDAD DE DOMICILIO EN EL TERRITORIO POLACO

Resumen

La infracción de inviolabilidad de domicilio es un hecho típico en el estado polaco (o en el territorio polaco) durante más de mil años (desde la edad media hasta hoy). Durante este largo periodo se podía observar varias modificaciones de la definición de este delito. Parece que el concepto básico consiste en ataque o invasión antijurídica de vivienda de alguien. En diferentes períodos se criminalizaba de la misma forma también invasión a terrenos, allanamiento de vivienda, iglesia, escuela, plaza vallada, campo con cultivos, etc. Parece correcto que paulatinamente con el trascurso del tiempo la pena por este delito se iba disminuyendo: desde la pena de muerte en Polonia antigua, a través de la pena de prisión (privación de libertad) hasta llegar a la sanción alternativa (y relativamente leve) vigente en el código penal de 1997 (multa, pena de restricción de libertad o privación de libertad de hasta un año). El delito de allanamiento de morada fue regulado de manera muy similar en los códigos penales polacos de 1932, 1969 y 1997 (los mismos verbos: invadir o no abandonar un lugar determinado previo requerimiento de la persona autorizada, sin embargo de una manera diferente denominaban sujeto pasivo de delito).

Palabras claves: inviolabilidad de domicilio, invasión, allanamiento, no abandonar, casa, piso, local, terreno vallado, requerimiento de persona autorizada

УГОЛОВНО-ПРАВОВАЯ ЗАЩИТА НЕПРИКОСНОВЕННОСТИ ЖИЛИЩА НА ПОЛЬСКИХ ЗЕМЛЯХ.

Резюме

Нарушение неприкосновенности жилища в польском государстве (либо в польских регионах) было запрещённым деянием на протяжении более чем тысячи лет (от средневековья до наших дней). В течение этого длительного периода времени можно было наблюдать различные модификации дефиниции упомянутого выше преступления. Основное толкование понятия основано на ассоциациях с незаконным нападением либо

вторжением в чье-либо жилище. В разные периоды на тех же принципах подвергались судебному преследованию вторжения на земельные участки, в квартиры, костёлы, школы, на огороженные площадки, на кладбища, посевные поля и т. д. Закономерным можно считать постепенное, но последовательное смягчение степени наказания: от смертного приговора в польском государстве древнейшей поры, через тюремное заключение (наказание в виде лишения свободы), до альтернативных (относительно мягких) санкций на основании действующего УК от 1997 года (штраф, наказание в виде ограничения свободы или лишения свободы до одного года). Внимание заслуживает достаточно схожая трактовка преступления, квалифицируемого как нарушение неприкосновенности жилища, в польских версиях УК от 1932, 1969 і 1997 гг. (подобной трактовке подверглись такие признаки состава преступления, как вторжение либо – вопреки требованию уполномоченного лица – отказ освободить ту или иную площадь или место; и в то же время более или менее дифференцированным образом были интерпретированы действия в рамках исполнительного производства).

Ключевые слова: неприкосновенность жилища, нашествие, вторжение, нападение, отказ освободить, дом, квартира, помещение, огороженная территория, требование уполномоченного лица

STRAFRECHTLICHER HAUSFRIEDENSSCHUTZ AUF POLNISCHEM LANDESGEBIET

Zusammenfassung

Der Hausfriedensbruch war ein unerlaubtes Delikt im polnischen Recht (oder auf polnischem Landesgebiet) für über eintausend Jahre (vom Mittelalter her bis zu heutigem Tage). In dieser langen Periode konnte man verschiedene Modifikationen dieser Deliktdefinition beobachten. Es scheint, dass der Hauptbegriff einen rechtswidrigen Überfall oder eine Heimsuche auf/in jemanden Haus darstellt. Man pönalisierte auf denselben Regeln auch Landgutüberfälle, Haus-, Kirchen-, Schulen-, abgezäunter Platz-, Friedhof-, Anbaufeldeingriff u.a. Als Gesetzmäßigkeit kann man eine schrittweise, jedoch konsequente Milderung der Strafenmaßbedrohung: von der Todesstrafe in Alt Polen, über Gefängnisstrafe (Freiheitsstrafe), bis zur alternativ bestimmten (und verhältnismäßig milden) Sanktion auf Grund des geltenden SGB von 1997 (Buße, Freiheitseinschränkung oder Freiheitsstrafe) bis zu einem Jahr. Bemerkenswert ist eine sehr ähnliche Auffassung des Hausfriedensbruches im polnischen SGB von 1932, 1969 und 1987 (es wurden genauso die verbalen Straftatbestände – „eingreifen“ oder wider der Aufforderung der befugten Person „nicht verlassen“ eines Platzes benannt, dennoch wurden die Gegenstände einer Rechtstätigkeit in einer ziemlich unterschiedlichen Weise erfasst).

Schlüsselwörter: Hausfrieden, Eingriff, Heimsuche, Nichtverlassen, Haus, Wohnung, Lokal, abgezauntes Gebiet, Aufforderung einer befugten Person

PROTECTION JURIDIQUE ET PÉNALE DU DOMICILE EN POLOGNE

Résumé

La violation du domicile était un acte interdit dans un État polonais (ou sur des terres polo-naises) pendant plus de mille ans (du Moyen Âge à nos jours). Pendant cette longue période, diverses modifications peuvent être observées dans la définition de cet infraction. Il semble que le concept de base soit une agression ou violation du domicile d'autrui sans son autorisation. À différentes époques, les perquisitions de biens-fonds, l'intrusion dans l'ap-partement, l'église, l'école, une cour clôturée, un cimetière, un champ cultivé, etc., étaient également sanctionnées dans les mêmes conditions. L'atténuation progressive mais cohérente de la menace de punition peut être considérée comme une régularité : de la peine de mort dans l'ancienne Pologne, en passant par la peine d'emprisonnement (privation de liberté), à une sanction alternative (et relativement légère) déterminée sur la base du code pénale applicable de 1997 (amende, restriction de liberté ou peine d'emprisonnement pouvant aller jusqu'à un an). Il convient de noter une approche très similaire à l'infraction de la violation du domicile dans les codes pénaux polonais de 1932, 1969 et 1997 (les signes verbaux étaient traités de la même manière - soit pénétrer dans le domicile d'autrui ou ne pas quitter l'endroit contre la demande de la personne autorisée, alors que les objets de l'activité exécutive étaient exprimé d'une manière légèrement différente).

Mots-clés : domicile, intrusion, pénétration par force, ne pas quitter le terrain d'autrui, maison, appartement, locaux, terrain clôturé, demande de la personne autorisée

TUTELA PENALE CONTRO LA VIOLAZIONE DI DOMICILIO NEI TERRITORI POLACCHI

Sintesi

La violazione di domicilio era un atto proibito nello stato polacco (o sulle terre polacche) per oltre mille anni (dal Medioevo ai giorni nostri). Durante questo lungo periodo si possono osservare varie modifiche della definizione di questo reato. Sembra che il concetto di base sia un'aggressione illegale o un'invasione all'abitazione altrui. In epoche diverse, secondo gli stessi principi, sono state penalizzate anche le invasioni in proprietà terriera, le invasioni in appartamenti, chiese, scuole, piazze recintate, cimiteri, campi coltivati, ecc. Per la regolarità si può considerare un graduale, ma coerente alleggerimento della minaccia della pena: dalla pena di morte nell'ex Polonia, attraverso la pena detentiva (reclusione), fino alla sanzione stabilita alternativamente (e relativamente lieve) sulla base del codice penale in vigore dal 1997 (multa, pena di restrizione della libertà o detentiva fino a un anno). Vale la pena di notare che il reato di violazione di domicilio nel codice penale polacco del 1932, del 1969 e del 1997 è trattato in modo molto simile (i componenti verbali del reato sono stati resi allo stesso modo – l'intrusione oppure l'occupazione in un determinato luogo contro la richiesta di una persona autorizzata, mentre gli oggetti dell'attività esecutiva sono trattati in modo leggermente differenziato).

Parole chiave: tutela di domicilio, invasione, intrusione, occupazione, casa, appartamento, locale, area recintata, richiesta di persona autorizzata

Cytuj jako: Mozgawa M., Wrzyszc A., Criminal-law protection of domestic peace in the territory of Poland [Prawnokarna ochrona miru domowego na ziemiach polskich], „Ius Novum” 2019, vol. 13, nr 2, s. 75–106. DOI: 10.26399/iusnovum.v13.2.2019.17/m.mozgawa/a.wrzyszc

Cite as: Mozgawa, M., Wrzyszc, A. (2019). ‘Criminal-law protection of domestic peace in the territory of Poland’. *Ius Novum*, vol. 13 (2): 75–106. DOI: 10.26399/iusnovum.v13.2.2019.17/m.mozgawa/a.wrzyszc